



# Quo?

VADISO

2018. No. 50.



*Kardynal August Hlond, 1881–1948*



## DRODZY CZYTELNICY!

Obchodzimy w tym roku stulecie odzyskania przez Polskę – naszą Ojczyznę – niepodległości. Jest to ważna rocznica, wpisująca się mocno w historię życia naszych pokoleń, tych będących w Polsce, jak i poza jej granicami. Ta rocznica ma swoją datę, której nie możemy tylko podkreślić na stronie kalendarza, ale trzeba nam ją intensywnie przeżyć. Ten imperatyw intensywności przeżycia ma kilka źródeł. Głównym z nich jesteśmy my sami, bo zaistnieliśmy według Bożej myśli w konkretnym czasie i miejscu, a dzięki powołanym ludziom, którzy przekazali nam to wszystko, co nas stanowi i możemy powiedzieć o sobie, że jesteśmy Polakami. I okazuje się, że to dziedzictwo jest dla nas darem i to darem zobowiązującym i przenikającym nas do głębi, którego wymazać nie sposób. Tak więc, o ten dar musimy ciągle dbać i go chronić. Gdybyśmy ten dar odrzucili, to niejako odrzucalibyśmy samych siebie, stawalibyśmy się jakoś niepełnymi. Wiemy też z historii, że tego daru chciano nas pozbawić, nie tylko w płaszczyźnie geograficznej, ale właśnie tożsamościowej i noszonego w sobie dziedzictwa. Zagrożenia utraty daru mogą więc być wewnętrzne w nas, ale i zewnętrzne. I ta właśnie szczególna rocznica przywołuje ludzi, którzy z wielką świadomością ten dar przeżywali starając się go chronić dla siebie, a także dla innych, na tych wymienionych płaszczyznach. To jest następne źródło intensywności przeżyć, aby konkretnie dostrzec takich ludzi i im przed Bogiem złożyć cześć za ich wysiłek i niejednokrotnie oddanie życia w ochronie tego daru.

Na łamach naszego Quo vadis w obecnym numerze przedstawiamy postacie, wybrane spośród przecież tak wielu, którzy swoje życie podporządkowali dobru człowieka i dobru Ojczyzny. Swoją postawą i działalnością naświetlają pole zagrożeń utraty tego daru przez czynniki wewnętrzne i zewnętrzne. Z tych postaci możemy czerpać wiele inspiracji dla naszego osobistego życia, ale przede wszystkim uczyć się niezłomności i odwagi w działaniu, a nade wszystko nadziei, że dobro pomimo ponoszonych porażek w konsekwencji zwycięży.

Do wcześniej wymienianych źródeł intensywności przeżycia obecnej rocznicy trzeba dołączyć także naszą odpowiedzialność za przyszłe pokolenia i to nie te odległe, ale właśnie rosnące przy nas. Szybkość i burzliwość przemian świata powoduje, że łatwo utracić co jest prawdziwe i istotne w życiu człowieka. Trzeba nam stać na straży tego daru wolnej wewnątrz i zewnątrz Ojczyzny, aby ukazać dalej nierozzerwalny związek jaki istnieje między troską o ten, a pełnym i owocnym rozwojem każdego młodego człowieka.

Mamy nadzieję Drodzy Czytelnicy, że obecny numer naszego pisma przyczyni się właśnie do głębszego przeżywania nadchodzącej rocznicy.



Ks. Krzysztof Grzelak TChr

## KARDYNAŁ AUGUST HLOND, 1881–1948

### *Opiekun polskiej emigracji*

22 października bieżącego roku minie 70 – ta już rocznica śmierci wielkiego Syna Ziemi Śląskiej, salezjanina, Twórcy diecezji śląskiej i jej pierwszego biskupa, arcybiskupa Gniezna i Poznania, a od 1946 roku arcybiskupa Gniezna i Warszawy, kardynała Augusta Hlonda, Prymasa Polski – wielkiego opiekuna polskiej emigracji.

Najpierw radosna wiadomość, iż 21 maja tegoż roku, w święto Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła, papież Franciszek podpisał dekret o heroicznosci cnót Kardynała Augusta Hlonda. Od tej pory przysługuje mu tytuł: Czcigodnego Sługi Bożego.

Postać to niezwykła w dziejach episkopatu, człowiek obdarzony wielkimi charyzmatami oraz proroczą wizją Narodu Polskiego i Kościoła. Niestrudzony organizator życia religijnego i narodowego polskiego społeczeństwa, żyjącego w kraju, a także poza jego granicami. Założyciel Towarzystwa Chrystusowego, zgromadzenia zakonnego, którego celem jest opieka polskiej emigracji. Wielki Prymas Drugiej Rzeczypospolitej Polskiej, a w czasie wojny nieugięty Jej obrońca. Po wojnie widząc nadchodzące trudne dla Kościoła i Kraju czasy, całą Polskę poświęcił 8 sierpnia 1946 roku na Jasnej Górze Niepokalanemu Sercu Maryi. On też w dwa lata później na łożu śmierci wypowiedział prorocze dla Narodu słowa o zwycięstwie które przyjdzie poprzez Maryję, a które już realizują się w naszych czasach.

Nic też dziwnego, że Prymas August Hlond był zwalczany i oczerniany, najpierw przez Niemców, jeszcze w czasie swojej działalności na Śląsku, a potem w czasie II wojny światowej, kiedy przekazywał światu wiadomości o zbrodniach w Polsce popełnianych przez hitlerowski faszyzm. Podobny los czekał Prymasa Hlonda w czasie Polski Ludowej, kiedy jego osoba skazana była na zapomnienie. Nie wolno było drukować jego wystąpień, kazań i listów pasterskich. Znamienne jest, że kiedy w 1950 roku wydano w USA pierwszy wybór pism Prymasa Hlonda pt. *„Na Straży Sumienia Narodu”*, książki tej nie wolno było przywozić do kraju. Te fakty oraz wielkość Prymasa, podkreślano zwłaszcza w czasie sesji naukowej w KUL w Lublinie w 100 lecie jego urodzin, oraz na sesji naukowej w Katowicach w 50 lecie jego śmierci. Znamienny i jakże prawdziwy jest tytuł artykułu informującego o tejże sesji, zamieszczony w *„Gościu Niedzielnym”* pod tytułem: *„Choć nie ma go w słownikach...”*.

W swojej bogatej i wszechstronnej działalności Prymas Hlond, stał się prekursorem wielu inicjatyw duszpasterskich. Idąc za wskazaniem Stolicy Apostolskiej, stał się inicjatorem ruchu eucharystycznego w naszym kraju. Kard. Hlond był też niestrudzonym krzewicielem kultu Chrystusa Króla.

W swoich wypowiedziach, kazaniach, pismach i listach pasterskich podejmował wszystkie aktualne tematy moralne i społeczne. Część z nich zebrana jest w trzech

tomach pism i przemówień kard. A. Hlonda: „*Na straży sumienia narodu*”, „*Daj mi dusze*” i „*W służbie Boga i Ojczyzny*”. Wydano także część zapisków Prymasa Hlonda pt. „*Z notatnika kardynała Augusta Hlonda*”. Dotyczą one wielkiego zestawu problemów dotyczących życia Kościoła, Narodu, rodziny, wychowania i wiary. Zamieścił tam słowa: „*Mam wielką ambicję i zamiar najserdeczniejszy, uczynić z kraju wzór narodu katolickiego, złączonego w zgodnym życiu przez zasady wiary – chodzi mi o tryumf Chrystusa w duszach, w jednostkach, w rodzinnej zbiorowości, w życiu państwowym...*”. W wielu wypowiedziach jest prekursorem późniejszych uchwał II Soboru Watykańskiego, dotyczy to zwłaszcza zadań Kościoła w nowoczesnym społeczeństwie.

Swoją troską duszpasterską obejmował wszystkie grupy społeczne, a zwłaszcza tych najbardziej poszkodowanych. Nieobce mu były problemy robotnicze, w tym problem bezrobocia. Przypominał wtedy, że kiedy w ustroju państwa nie będzie prawa Bożego, będzie szerzył się ateizm, upadek etyczny i niezgoda społeczna, a „*pod płaszczykiem równości i dobra publicznego uprawia się egoizm osobisty i partyjny*”, który rozsadza społeczeństwo.

Jednym z najważniejszych zadań i obowiązków Prymasa Hlonda była troska o polskich emigrantów i zapewnieniu im trwałej opieki duszpasterskiej. Po odrodzeniu się państwa polskiego jedna czwarta narodu pozostawała poza jego granicami. Episkopat polski już w 1920 roku podjął uchwałę, że każdorazowy Prymas Polski z urzędu powinien troszczyć się o wychodźców.

Prymas Hlond z całą energią i bogatym doświadczeniem zabrał się do pracy nad zapewnieniem stałej opieki duszpasterskiej polskim emigrantom. Na kolejnych sesjach episkopatu przypominał biskupom ordynariuszom o obowiązku wyznaczania księży do pracy wśród Polonii. W swoich pracach nad tym trudnym problemem był w stałym kontakcie z wydziałem emigracyjnym polskiego MSZ. Wyznaczonym na wyjazd do pracy polonijnej księżom wystawiał legitymacje, będące podstawą do uzyskania bezpłatnego paszportu oraz żniżek do kupna biletów.

Na zjeździe episkopatu w 1928 roku, Prymas A. Hlond zaproponował utworzenie specjalnej Komisji biskupów dla Spraw Duszpasterstwa Zagranicznego. Propozycję Hlonda przyjęto, a w skład Komisji weszli: Prymas Hlond jako przewodniczący i trzech biskupów ordynariuszy Adam S. Sapięha, Stanisław Łukomski i Teodor Kubina. Komisja stała się organem wspierającym Prymasa przy podejmowaniu decyzji dotyczących spraw polskich emigrantów. Członkowie Komisji, a także i inni biskupi wizytowali zagraniczne ośrodki polonijne.

Prymas Hlond, który sam często wyjeżdżał za granicę, znajdował zawsze czas na spotkania z Polakami i duszpasterzami polskimi. Jego kazania i przemówienia wywoływały zawsze wielkie wrażenie na rodakach, podnosiły prestiż polskiego imienia oraz wzmacniały ducha narodowego i religijnego Polaków.

17 sierpnia 1930 roku, kard. Hlond konsekrował kościół polski w Budapeszcie pw. Matki Bożej Wspomożycielki Wiernych. Został on zbudowany wielkim wysiłkiem przez pierwszego duszpasterza ks. Wincentego Danka. Konsekracja zbiegła się z 10 rocznicą Cudu nad Wisłą tj. mężnej obrony Polski i całego zachodniego chrześcijaństwa przed bolszewicką nawałnicą.

W tym samym roku, 12 października poświęcił polski kościół w Londynie pw. wezwaniem: Matki Boskiej Częstochowskiej i św. Kazimierza. Kronikarz zapisał wtedy: „...każde słowo Prymasa nacechowane jest wielką troską o los Polaków na obczyźnie, każde słowo z serca wychodzi, do serc trafia, a w oczach rodaków błyszczą łzy wzruszenia...”.

Wyjeżdżając na Kongresy Eucharystyczne również zawsze znajdował czas na spotkania z Polakami. Będąc w 1934 roku na Kongresie w Buenos Aires, spotykał się z rodakami w Argentynie i Brazylii. Pisano o nim, że: „w czasie pobytu Prymasa wszyscy, a zwłaszcza synowie marnotrawni pożenieni z obcokrajowymi córkami, którzy wstydzili się już przynależności do wzgardzonej narodowości polskiej, odczuli i poznali wartość polskiego imienia i dumni ze swego pochodzenia wysoko podnosili swe zgnębane głowy...”.

Troska rządu i episkopatu Polski o polskich emigrantów, a także chęć zacieśnienia więzi pomiędzy emigracją i krajem, zaowocowała doprowadzeniem do I Zjazdu Polaków z Zagranicy, który odbył się w lipcu 1929 roku. W Warszawie Prymas Hlond 14 lipca powiedział do jego uczestników: „da Bóg, że w krótkim czasie będziemy mogli nie tylko wasze różnorodne bóle zaspokoić, ale odpowiedzieć wszystkim waszym potrzebom religijnym i zorganizować tak opiekę duszpasterską, aby Polacy za granicą byli zaspokojeni i w tej dziedzinie i wiedzieli, że w kraju mają opiekę nie tylko państwową, nie tylko opiekę kulturalną, narodową, ale także opiekę religijną i że silni tą opieką tam za granicą możecie dumnie podnieść czoło swoje, jako Polacy i katolicy...” Zapewnił też zgromadzonych rodaków z całego świata, że episkopat Polski poprzez Prymasa stara się: „duszpasterstwo za granicą ująć w nową organizację i w nowe formy”.

Wynikiem starań Prymasa było powstanie w Poznaniu Centrali Polskiego Duszpasterstwa Emigracyjnego, działającej poprzez Kancelarię Prymasa Polski.

Prymas Hlond, chcąc umocnić swoją pozycję opiekuna polskiej emigracji, zwrócił się też do Stolicy Apostolskiej z prośbą o nadanie mu oficjalnego tytułu dla obrony emigrantów. 26 maja 1931 roku, otrzymał dekret mianujący go Protektorem, czyli Duchowym Opiekunem Emigracji Polskiej. Odtąd w kontaktach z episkopatami krajów osiedlenia się Polaków występował nie tylko we własnym imieniu jako Prymas Polski, ale i z mandatu papieża.

Przedmiotem troski Prymasa Hlonda były nie tylko skupiska polonijne czy też Centrala Duszpasterstwa Emigracyjnego, zamiarem jego było uwrażliwić na problemy emigracyjne polskie parafie. Już w 1927 roku wydał zarządzenie, aby proboszczowie tworzyli w swoich parafiach komitety pomocy duszpasterskiej dla emigra-

cji. Zadaniem tych komitetów było utrzymywanie stałej łączności z wychodźcami wywodzącymi się z parafii, przekazywanie im informacji o życiu parafialnym oraz umacnianie ich w wierności Bogu i Ojczyźnie. W specjalnym liście skierowanym do polskich biskupów, prosił ordynariuszy, aby podobne polecenia przekazali proboszczom swoich diecezji. W 1930 roku wydał zarządzenie w którym stwierdził, że opieka nad emigrantami należy do „*nowoczesnych zadań duszpasterskich proboszczów*”. Wyliczał wtedy ich następujące obowiązki: prowadzenie dokładnego spisu wychodźców z parafii, utrzymywanie z nimi stałego kontaktu poprzez listy i pisma okólne, wysyłanie czasopism katolickich i dobrych książek, zorganizowanie w parafii oddziału katolickiego stowarzyszenia Opieka Polska nad Rodakami na Obczyźnie, przeprowadzenie w parafii dorocznego Dnia Emigranta oraz zorganizowanie dwa razy w roku zbiórek pieniężnych na polskie duszpasterstwo zagraniczne.

W 1931 roku Prymas Hlond wydał specjalną instrukcję dotyczącą opieki nad wyjeżdżającymi z kraju kobietami. Polecał proboszczom, aby pouczali je o grożących niebezpieczeństwach i zagrożeniach oraz informowali o istniejących urzędach i instytucjach opiekuńczych nad emigrantami i podróżnymi, m.in. o Misjach Dworcowych.

Istniejące już organizacje katolickie powstałe dla opieki nad emigrantami, potrafił Prymas Hlond dostosować do nowych warunków. Dzięki niemu, założony przez abpa Floriana Stablewskiego w 1901 roku Związek Misjonarzy „*Dobrego Pasterza*” rozszerzył swoją działalność na tereny Francji, Belgii i Holandii.

Do akcji opiekuńczej nad emigracją wciągał też katolików świeckich. Uprzedzał w ten sposób o wiele lat soborowe dokumenty papieskie dotyczące współpracy z laikatem.

W 1929 roku przejął, powstałą trzy lata wcześniej w Warszawie organizację „*Opieka nad Rodakami na Obczyźnie*”. Uznał ją za stowarzyszenie katolickie i jej główny oddział został przeniesiony do Poznania, który był „*oknem na świat dla migrantów*”. Działalność jej została skoordynowana z Centralą Duszpasterstwa Emigracyjnego. Prymas podkreślał, że jej cechą jest: „*nawiązanie do tego co najbardziej wychodźcę łączy z krajem i co wskutek tego najmocniej na niego działa, czyli do zwyczajów ojczystych, do uczuć narodowych, do wyniesionych z rodzinnych stron zasad moralnych i wierzeń religijnych.*” Ważną cechą Opieki była działalność opiekuńcza obejmująca oprócz sfery religijnej także kulturalną i społeczną. Dążono do tego, aby w każdej parafii powstał oddział Opieki. Organizacja ta działała do wybuchu wojny i w ciągu 13 lat istnienia spełniła rolę wielkiego pomocnika polskich emigrantów. Oddziaływaniami swym objęła Polaków w ponad 50 krajach. W każdym roku wysyłano tysiące paczek, czasopism, książek i modlitewników. Organizowała wycieczki i pielgrzymki Polaków z zagranicy, kolonie letnie dla dzieci emigrantów, wakacje dla kleryków i studentów z zagranicy. Do wysyłanych życzeń świątecznych Prymas Hlond dołączał opłatek, specjalne teksty wraz z obrazkami religijnymi, dedykacją i swoim podpisem.

Po dziś dzień można spotkać w Brazylii i innych krajach wiszące na ścianie oprawione obrazki z dedykacją kard. Hlonda.

Życzeniem Prymasa Hlonda było wciągnąć do pracy na rzecz emigrantów także inne organizacje katolickie, jak Sodalicia Mariańska, Caritas, Bractwa Różańcowe, tworząc przy nich komitety pomocy emigrantom. Proboszczom polecał informować o istniejących Misjach Dworcowych i schroniskach prowadzonych przez Katolickie Towarzystwo Ochrony Kobiet.

Wszystkie działania Prymasa Hlonda zmierzały do wzbudzenia w społeczeństwie polskim poczucia więzi łączącej Polaków rozproszonych po całym świecie. W 1932 roku powstało jego sztandarowe hasło: „*NA WYCHODZTWIE POLSKIE DUSZE GINĄ*”. W tym samym roku pisał: „*nikt nie może być obojętny na to, że czwarta część narodu żyje wśród obcych w trudnych i nienormalnych warunkach, wydana częstokroć na wyzysk i nędzę, narażona na wynarodowienie, zagrożona wywrotową propagandą religijną*”, dalej dowodził, że „*ratować braci na wychodźstwie to święty obowiązek katolicki i polski*”.

Od 1933 roku Prymas Hlond wygłaszał poprzez radio doroczne orędzie wigilijne do narodu, w każdym z nich szczególnie ciepłe słowa kierował do rodaków żyjących poza granicami państwa.

Ideę wychodźczą propagowano zwłaszcza podczas ogólnopolskich Dni Emigranta Polskiego, obchodzonych w pierwszą niedzielę września. Prymas wydawał wtedy specjalne rozporządzenia do proboszczów, zachęcające go odprawiania nabożeństw w intencji emigracji i głoszenia specjalnych kazań. Sam w tym dniu celebrował w katedrze specjalną mszę świętą, transmitowaną przez polskie radio.

Od 1937 roku rozpoczęto obchodzić „*Dzień Polaka z Zagranicy*”, który miał charakter ogólnonarodowy. Jego protektorami byli: Prezydent i Marszałek RP oraz Prymas Polski A. Hlond. Odprawiano wówczas centralne nabożeństwa w intencji polskich emigrantów.

Najważniejszą jednak troską Prymasa pozostawał problem zapewnienia stałego dopływu księży do polskiego duszpasterstwa. Realizowane uchwały konferencji episkopatu okazały się niewystarczające. Hlond poszukiwał więc nowych rozwiązań. Swoje sztandarowe hasło, że „*na wychodźstwie polskie dusze giną*”, uzupełnił apelem do całego narodu: „*zagranica obciąża sumienie narodu. O polskich księży woła i błaga osiem milionów Polaków na obczyźnie. Czyż mogłaby Ojczyzna odmówić opieki duchowej swym najniezszczęśliwszym dzieciom?*”

Na kolejnym posiedzeniu Komisji Duszpasterstwa Emigracyjnego, Prymas Hlond wysunął projekt przeorganizowania jednego z istniejących zakonów i przeznaczyć go do wyłącznej pracy wśród emigrantów. Niestety podjęte rozmowy z kilkoma zakonami nie przyniosły zamierzonego skutku.



Kolejną próbą było utworzenie w 1928 roku w Gnieźnie i Poznaniu między diecezjalnego Seminarium Zagranicznego, mającego kształcić księży dla emigracji. Mieli oni zobowiązać się na przynajmniej 12 letni wyjazd do pracy polonijnej. Niestety, projekt ten mimo wcielenia w życie nie przyniósł spodziewanych efektów.

Wobec takiej sytuacji Protektor Polskiej Emigracji, kard. A. Hlond zdecydował się na założenie nowego, polskiego zgromadzenia zakonnego, które poświęciłoby się całkowicie pracy dla polskiego wychodźstwa. W 1931 roku skierował pismo do Kongregacji dla Spraw Zakonnych z prośbą o zgodę na erygowanie nowego zgromadzenia. Po uzyskaniu zgody formalnie erygował Towarzystwo Chrystusowe dla Wychodźców, datowane 8 września 1932 roku. Zgromadzenie to przejęło działalność po istniejącym już Seminarium Zagranicznym istniejącym w Gnieźnie i Poznaniu. Przejęło także plac i fundamenty budynku dla tegoż seminarium na Ostrowie Tumskim w Poznaniu. Wybudowany następnie gmach stał się Domem Głównym zgromadzenia. Domem macierzystym Towarzystwa Chrystusowego stały się Potulice, gdzie hrabina Aniela Potulicka przekazała swoją rodzową posiadłość Prymasowi Polski.

Na głównego wykonawcę swoich zamierzeń i organizatora zgromadzenia wybrał Prymas Hlond ks. Ignacego Posadzego. Był on dobrze zorientowany w sprawach emigracyjnych z racji swych studiów zagranicznych, licznych wyjazdów i wizytacji zagranicznych, na które kierowany był uprzednio przez Prymasa Hlonda. Kandydaci na kleryków i braci zakonnych pochodzili z całej Polski, choć przeważali ze Śląska i Wielkopolski.

Prymas Hlond był nie tylko formalnym założycielem nowego zgromadzenia, ale faktycznym jego twórcą. On sam napisał dla niego ustawy – jasno i zwięźle precyzujące wszystkie aspekty życia i działalności zgromadzenia. Główne zadanie określił jako: *„apostolstwo na rzecz rodaków poza granicami państwa, a więc przede wszystkim działalność duszpasterska i religijna wśród nich, a w miarę potrzeby i możliwości także społeczna i kulturalna opieka nad nimi”*.



*Poświęcenie kamienia węgielnego pod gmach seminarium Towarzystwa Chrystusowego w Poznaniu 24. 10. 1936 r.*

Towarzystwo Chrystusowe idąc za wskazaniem swego Założyciela objęło opieką duszpasterską naszych Rodaków i obecnie pracuje na wszystkich kontynentach.

Dwa zgromadzenia zakonne: salezianie, którego członkiem był Prymas Polski kard. August Hlond i chrystusowcy, którego Założycielem był Prymas Hlond wystąpiły o wszczęcie procesu beatyfikacyjnego. 9 stycznia 1992 roku, Prymas Polski, kard. Józef Glemp rozpoczął w katedrze warszawskiej proces kanonizacyjny Sługi Bożego, kard. Augusta Hlonda. Po zakończeniu procesu w kraju, którego celem było przesłuchanie świadków życia i działalności Sługi Bożego, oraz zebranie dowodów świadczących o sławie świętości, Prymas Glemp 21 października 1996 roku zakończył w katedrze warszawskiej proces na etapie diecezjalnym, a następnie w dniu 21 listopada 1996 roku wszystkie dokumenty zostały przekazane do Rzymu do Kongregacji do Spraw Świętych. Proces został zakończony 21 maja 2018 roku, uroczystym podpisaniem papieża Franciszka dekretu o heroicznosci cnót Kardynała Augusta Hlonda. Od tej pory przysługuje mu tytuł: Czcigodnego Sługi Bożego.

Prymasa Polski, kard. Augusta Hlonda, którego uznajemy za Opiekuna Polskiej Emigracji i jej Ojca Duchownego, tego, który wytyczał drogę polskiemu duszpa-sterstwu w świecie, być może wkrótce, po wyniesieniu na ołtarze, będziemy mogli nazywać Patronem Polskiej Emigracji.

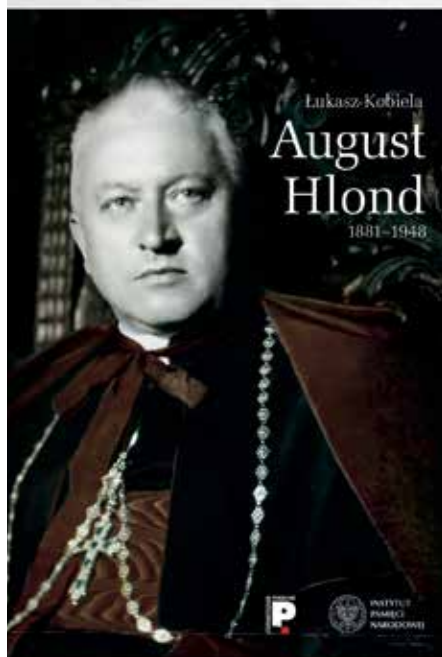
*ks. Bernard Kołodziej TChr*



*Kolonia Polska przed Kościołem Polskim w Budapeszcie, którego konsekracji dokonał kard. August Hlond – Prymas Polski 17 sierpnia 1930 r.*

*Foto: Narodowe Archiwum Cyfrowe*

*Wyjątkowy album poświęcony  
postaci Czciwego Sługi Bożego  
kard. Augusta Hlonda*



Wydawca:



partnerzy wydawniczy:



*Jest to dzieło monumentalne, bardzo piękne,  
ubogacane wyjątkowymi zdjęciami.*

*ks. Piotr Luigi Cameronin SDB, postulator generalny  
ds. kanonizacyjnych Rodziny Solęzajskiej.*

*Opatrznościowo się stało, że album  
August Hlond 1881-1948 ukazał się w roku  
70. rocznicy jego śmierci, w roku podpisania  
przez papieża Franciszka Dekretu o heroicz-  
ności cnót Prymasa, a także w roku, gdy  
świętujemy 100. rocznicę odzyskania przez  
Polskę Niepodległości.*

*Opatrznościowo dlatego, że album ten ukazuje  
Kardynała jako męża stanu, patriotę, obrońcę  
człowieka i jego praw, a przede wszystkim jako  
Człowieka wiary i Kościoła, przepelnionego  
miłością Boga i bliźniego. Opowiadają o tym  
liczne i niejednokrotnie unikatowe zdjęcia,  
ale także nietuzinkowy i rzetelny tekst,  
opisujący bardzo bogatą biografię  
Prymasa Polski Odrodzonej.*

*ks. dr Bogusław Koział SChr, wicepostulator  
procesu beatyfikacyjnego kard. Augusta Hlonda.*

#### **August Hlond 1881-1948**

to pierwszy album opisujący  
postać Czciwego Sługi Bożego  
kard. Augusta Hlonda.

Oprawa twarda, 568 stron,  
ponad 700 ilustracji, w tym blisko 400 po raz  
pierwszy ukazujących się drukiem.

Zamówienia i sprzedaż wysyłkowa:

**Stowarzyszenie Pokolenie**  
40-059 Katowice, ul. Drzymały 9/4  
[www.pokolenie.org.pl](http://www.pokolenie.org.pl)

e-mail: [j.dolniak@pokolenie.org.pl](mailto:j.dolniak@pokolenie.org.pl)  
tel. (32) 209 00 02, tel. kom. 537 080 615

## PRZEMÓWIENIE NA XXXIV. MIĘDZYKONFESYONALNYM KONGRESIE EUCHARYSTYCZNYM W BUDAPESZCIE

BUDAPESZT, DNIA 26 MAJA 1938 R.

(TL. Z FRANCUSKIEGO)

*Eminencje, Ekscelecncje, Panie, Panowie, Szlachetni Węgrzy!*

Wielki spotyka mnie zaszczyt, gdy na tak dostojnym zebraniu zabieram głos imieniem katolickiej Polski, aby wypowiedzieć jej pozdrowienie i życzenia Międzynarodowemu Kongresowi Eucharystycznemu zebranemu w pysznej stolicy Węgier. Naród polski bierze żywy udział w tym powszechnym soborze eucharystycznym przez okazałą delegację, liczącą dwa tysiące pątników, na której czele stoją obaj polscy Kardynałowie, Arcybiskupi, Biskupi, i wodzowie Akcji Katolickiej. Za Karpatami zaś, od Dniestru i Popradu aż do Bałtyku, cały katolicki lud, łącząc się duchowo z pracami i modlitwami Kongresu, wypełnia swe stare i nowe świątynie, w których w czasie adoracji eucharystycznej składa z całym światem hołd uroczysty Bogu wieków, prosi Go o błogosławieństwo dla rozwoju swego wskrzeszonego bytu, woła o pokój i ratunek dla bezradnej ludzkości.

Z wyrazami łączności i z życzeniami dla tego Kongresu kojarzmy wielki podziw dla jego wybitnych organizatorów. Uznanie nasze jest tym większe, że uświadamiamy sobie wyjątkowe trudności, które się uporczywie piętrzyły przed niestrudzonego Komitetem.. Wiemy, że niezłomni twórcy Kongresu okupili jego świetność i powodzenie twardą i nadzwyczaj umiejętną pracą a zarazem cichym bólem, który kzepiła modlitwa węgierskich katolików. W blasku i wśród porywów dnia dzisiejszego gratulujemy wam tego, iż staliście się narzędziami Opatrzności w obliczu współczesnych. Stara i czcigodna Buda stanęła znowu przed światem jako symbol i hasło obrony tabernakulów przed pogaństwem i bezbożnictwem. Ogarnięci dumą katolicką, którą w nas budzi dzisiaj, rozmodlony Budapeszt, winszujemy rycerskiemu narodowi węgierskiemu wspaniałej roli, z jaką przed ludzkością występuje.

Szlachetni Węgrzy! Drodzy bratankowie! My Polacy, stanąwszy wśród was świętych gospodarzy tego święta eucharystycznego, nie możemy powstrzymać się od głośnego zaakcentowania tych głębokich uczuć, które od dziesięciu wieków w niezakłóconej przyjaźni łączą nasze narody. Jednoczymy się ze świętem katolickim, któreście w swej czarującej stolicy Bogu eucharystycznemu zgotowali. Ale równocześnie przyłączamy się wiernym sąsiedzkim sercem do waszych obchodów jubileuszowych ku czci wielkiego króla św. Szczepana (Stefana). Gdy on z ostrzychomskiej siedziby silną ręką i mądrymi prawami organizował na słonecznych równinach panońskie



*Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny, Budapeszt 25–30. 09. 1938 r.*

wasze nieśmiertelne królestwo, na północy nasz Chrobrzy Bolesław z gnieźnieńskiego Orła Białego wyrębywał mieczem państwo polskie. Obaj wielcy władcy, genialni królowie, chrzciciele narodów, wznosiciele krzyża, na Chrystusowym duchu opierali swe rycerskie królestwa. I oba te królestwa na łonie chrześcijaństwa zbudowały swą wielkość. Oba przez długie stulecia pełniły święte ale jakże uciążliwe i ofiarne posłannictwo orężnej obrony Chrystusowego krzyża.

Dzieliły losy, radości, triumfy, gorzkie wielkich przeznaczeń. Dzisiaj dzielimy się z wami nadzieją niezachwianą, że Eucharystyczne Słońce i w naszych czasach przyświecać będzie szczytnym i pomyślnym dziejom polskiego i węgierskiego narodu.

*Druk: „Miesięcznik Kościelny Archidiecezji Gnieźnieńskiej i Poznańskiej” 6–7. (1938),  
s. 242–244, także: Dzieła, s. 623–624*



*Polscy pielgrzymi  
w procesji  
z prawicą  
św. Stefana,  
Budapeszt 25–30.  
09. 1938 r.*

## „WIARĄ POWOŁANI” II Kongres Młodzieży Polonijnej

To już drugi taki Kongres! Pierwszy Kongres Młodzieży Polonijnej odbył się tuż przed Światowymi Dniami Młodzieży w 2016 r. W tym roku jego program nawiązywał do 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, a hasłem kongresu były słowa „Wiara powołani”. W sierpniowym spotkaniu, wzięło udział 250 osób z różnych części świata: Europy Zachodniej i krajów skandynawskich, Brazylii, Paragwaju, Stanów Zjednoczonych, a także ze Wschodu: Ukrainy, Białorusi, Litwy, dalekiej Rosji czy Mołdawii w sumie z 21 krajów. Młodzi zostali podjęci przez rodziny z warszawskich parafii.

Podczas Kongresu, młodzi uczestniczyli w warsztatach ewangelizacyjnych, dyskusjach i spotkaniach, m.in. z kard. Kazimierzem Nyczem abp. Wojciechem Polaikiem i abp. Grzegorzem Rysiem. Zwiedzili Warszawę, wzięli udział w obchodach 74. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego oraz w rekonstrukcji historycznej powstańczych walk.

Mszę świętą na rozpoczęcie Kongresu sprawował ks. kard. Kazimierz Nycz wraz z bp. Wiesławem Lechowiczem, delegatem KEP ds. duszpasterstwa emigracji polskiej. Metropolita warszawski zaznaczył, że troska Bożej Opatrzności o ludzi jest także troską o wychowanie młodego pokolenia, którą podejmuje Kościół. Przytoczył słowa Jana Pawła II mówiącego, że najważniejszym zadaniem dorosłego pokolenia jest wychowanie młodych, doprowadzenie ich do Boga i do ludzi. *„Nic ważniejszego na ziemi nie mamy do uczynienia. Zwłaszcza ci, żyjący w małżeństwach, rodzinach, którym bezpośrednio została powierzona sprawa młodzieży i jej wychowania. Dotyczy to także Kościoła i formatorów.”*



Uczestnicy II Kongresu Młodzieży Polonijnej wraz z bp. Wiesławem Lechowiczem

– Wy młodzi doskonale zdajecie sobie sprawę z tego, że chcecie być solą tej ziemi, światłem tego świata. Nie chcecie być słodzikami, ani też nie chcecie, żeby wam ktoś podawał taki słodzik, w ramach przygotowania, formacji, prowadzenia Was – mówił kard. Nycz.

### PAMIĘĆ O POLSKIM DZIEDZICTWIE

Uroczysta inauguracja II Kongresu Młodzieży Polonijnej nastąpiła w auli PWTW na warszawskich Bielanach. List do uczestników kongresu skierował prezydent RP Andrzej Duda. Prezydent wymienił bogatą działalność Polaków na Emigracji, która przyczyniła się do odzyskania niepodległości i budowania tożsamości narodowej, wyrażając nadzieję, że będzie ona inspirowała młodych Polaków żyjących poza granicami kraju.

*„Łączy nas nasza wielka, bohaterska historia oraz wyrastające z Ewangelii i Dekalogu ideały wolności, sprawiedliwości i solidarności. Tej codziennej, międzyludzkiej oraz tej, która jest podstawą pokoju i współpracy między narodami. Dzięki przywiązaniu do tego wspianego dziedzictwa, dzięki niezłomnej obronie własnej narodowej tożsamości, Polacy odnieśli jeden ze swoich największych narodowych sukcesów. W roku 1918, po 123 latach niewoli, odzyskailiśmy niepodległe państwo” – napisał prezydent.*

Z kolei marszałek Sejmu Stanisław Karczewski wspominał I Kongres Młodzieży Polonijnej oraz Światowe Dni Młodzieży w Krakowie: *„To była wielka demonstracja wiary, przywiązania do Pana Boga, do Pana Jezusa. Ale również z Waszej strony przywiązania do Polski, bo przyjechaliście również do ojczyzny swoich ojców, swoich dziadków. Bardzo serdecznie wam za to dziękuję” – powiedział marszałek.*

Swoją list do młodych skierował też przewodniczący KEP abp Stanisław Gądecki. *„Polska żyje, póki żyją polskie serca wypełnione miłością do ojczyzny. Polska żyje, póki żyją Polacy, tutaj w sercu Europy oraz wszędzie tam, gdzie rozsiani zostali przez koleje losu” – napisał abp Gądecki.*

Podczas Mszy św. sprawowanej 30 lipca w kościele na Bielanach abp Wojciech Polak zachęcał młodzież do poddania się Duchowi Świętemu, otwarcia na Jego działanie i zaufania Mu. *„Rozwój wiary i powołania, to najpierw i nade wszystko dzieło Ducha Świętego w nas” – przekonywał Prymas Polski.*

Nawiązując do Ewangelii wskazywał, że z małych ziarenek gorczycy wyrasta wielkie drzewo, a odrobina kwasu wrzucona w ciasto, wszystko zakwasza.

Prymas zachęcał młodych ludzi, aby uwierzyli, iż jest w nich ukryta wielka siła – *„jak w małym ziarnku gorczycy, które rzucone w ziemię, rozrasta się w wielkie drzewo i jak w tej odrobinie kwasu chlebowego, który decyduje o wroście całego ciasta”.* Prymas przywołał słowa papieża Franciszka przypominającego, że Duch Święty działa w sposób skuteczny lecz ukryty i dyskretny, przemieniając człowieka od wewnątrz.

„Niech wasze kolejne spotkanie, tutaj, w Warszawie i wspólna modlitwa pomoże wam wszystkim, a przez was również waszym koleżankom i kolegom być ziarnem, które rozrośnie się w piękne rozłożyste drzewo i zacznem, czyli zakwasem, które wszystko, całą życiową rzeczywistość przenika i zakwasza Bożym Duchem” – zakończył Prymas.

Trzy pierwsze dni przebiegły pod znakiem warsztatów ewangelizacyjnych, którym przyświecało hasło wydarzenia: „Wiarą powołani”. – „*Jest to nawiązanie do dokumentu, który przygotowuje poświęcony duszpasterstwu młodzieży synod biskupów: Młodzi, powołanie, wiara i rozeznanie. To hasło bardzo personalne, pokazujące, że każdy chrześcijanin, z racji tego, że jest ochrzczony, jest powołany by żyć wiarą i wiarą się dzielić. Nie wystarczy być tylko uczniem przyjmującym wiarę, przyjmującym dobra, które niesie ze sobą Kościół, ale trzeba być jeszcze świadkiem i misjonarzem, jak bardzo często mówi papież Franciszek*” – wyjaśnia bp Wiesław Lechowicz, delegat KEP ds. emigracji polskiej – pomysłodawca Kongresu.

Kolejne dwa dni Kongresu nawiązywały do pogłębiania tożsamości narodowej wśród młodych ludzi i budzenia ducha patriotyzmu. Polonijna młodzież zwiedzała Warszawę, wzięła udział w obchodach 74. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego i rekonstrukcji historycznej powstańczych walk. Ostatnie dwa dni wydarzenia poświęcono omówieniu sposobów realizacji kongresowych wniosków po wyjeździe do swojego kraju.

Uczestnicy Kongresu udali się też do Rostkowa i Pułtuska w diecezji płockiej, w rodzinne strony św. Stanisława Kostki, patrona młodzieży, którego rok jest właśnie obchodzony w Kościele w Polsce. Właśnie w Rostkowie niedaleko Płocka, w 1550 roku przyszedł na świat św. Stanisław Kostka. W słowie skierowanym do młodych, biskup płocki Piotr Libera wskazywał, że patron młodzieży nie był „*ckliwym świętoszkiem, renesansowym szlachciurą*”, ale doskonale przygotował swoją „*wielką ucieczkę*” z domu rodzinnego, a potem przemierzył całą dzisiejszą Austrię, Bawarię i Włochy, żeby zrealizować swoje „*wielkie marzenie*”, czyli wstąpić do zakonu. Po wizycie w Rostkowie młodzież przejechała do Pułtuska, w którym zorganizowano przygotowaną przez KSM „*Grę terenową ze św. Stanisławem Kostką*”.

Niezwykłą lekcją patriotyzmu i historii był udział w obchodach rocznicy Powstania warszawskiego. W „*Godzinie W*” młodzież modliła się na Powązkach Wojskowych. śpiewała pieśni powstańcze na placu Piłsudskiego i uczestniczyła w rocznicowej Mszy św. za powstańców i ludność cywilną stolicy, która zginęła w czasie walk z okupantem 74 lata temu.

„*Na wzór Powstańców Warszawskich bądźcie świadkami wiary, człowieczeństwa i miłości – zaapelował do młodzieży bp Marek Solarczyk. Zachęcał też młodzież by za przykładem św. Faustyny z otwartością odpowiedziała na Boże zaproszenie: „Pan*



*chce uczynić nas dobrze ukształtowanym naczyniem, które ukazuje, że w Jego rękach jest człowiekowi dobrze, że zyskuje to, co jest najpiękniejsze.”*

Młodzież polonijna, zwiedziła też Pałac Prezydenta RP, w tym gabinet głowy Państwa. Młodych gości w imieniu prezydenta Andrzeja Dudy przywitał minister Adam Kwiatkowski. Przypomniwał, że Kongres odbywa się w szczególnym czasie – stulecia odzyskania niepodległości i wyraził nadzieję, że patrzy na przyszłych liderów życia polonijnego, którzy we wszystkich zakątkach świata przejmą pałeczkę pielęgnowania polskości i że będą pamiętać o tym, co łączy Polaków – miłość do Ojczyzny, podtrzymywanej przez Kościół, szkołę, a przede wszystkim rodziny.

Młodzi podczas Kongresu podejmowali refleksje związane z powołaniem do życia wiarą i świadczenia o wierze we współczesnym świecie. Zapewnili też Papieża o modlitwie w intencji Jego posługi oraz w intencji zbliżającego się Synodu biskupów poświęconego i duszpasterstwu młodzieży i Światowego Dnia Młodzieży w Panamie.

Deklarowali że są bardzo zainspirowani i podbudowani Kongresem. „*Hasło*»Wiarą powołani« oznacza dla mnie wychodzenia naprzeciw drugiemu człowiekowi, nie zamykania się w sobie lecz świadczenia o Bogu” – powiedziała Justyna ze Stanów Zjednoczonych. Młoda Polka z Düsseldorfu przypomniała słowa z Listu św. Jakuba o tym, że wiara bez uczynków jest martwa. „*Adoracja, Eucharystia modlitwa jest fundamentem, na którym staram się budować swoją tożsamość ale Kongres utrwalił we mnie przekonanie o tym, że następnie muszę wyjść z miejsca, w którym jestem na spotkanie z drugim człowiekiem*” – powiedziała uczestniczka Kongresu.

Młodzi Polacy z różnych krajów przyznawali także, że na obczyźnie Polakom grozi zatracenie tożsamości narodowej, dlatego spotkania z rówieśnikami żyjącymi w in-



*Młodzież polonijna*

nych miejscach świata wedle tych samych wartości jest doświadczeniem bezcennym, wyrażali ogromną radość z pobytu w Polsce. Dla piętnastoletniej Agnieszki i siedemnastoletniej Wasilissy z Kaliningradu pobyt w Ojczyźnie jest szansą na wzmocnienie więzi z krajem przodków – Polakami byli dziadkowie dziewcząt, które mówią słabo po polsku, ale mają nadzieję, że się dobrze nauczą się języka. Dla siedemnastoletniej Andżeliny z Grodzieńszczyzny wspaniałym przeżyciem było śpiewanie piosenek (nie) zakazanych w rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego, na Placu Piłsudskiego. Osiemnastolatek Mateusz z New Jersey zachwycony jest Warszawą, jej kulturą i zapewnia, że tak wspaniałych wydarzeń nie ma w Nowym Jorku. Wszyscy rozmówcy KAI deklarują też, że będą starać się jak najczęściej przyjeżdżać do Polski, najlepiej co roku.

W końcowym przesłaniu młodzi polscy katolicy z całego świata zaapelowali do rówieśników o tworzenie wspólnot młodzieżowych o charakterze modlitewnym i ewangelizacyjnym. *„Żyjąc wśród ludzi różnych kultur, narodowości i religii pragniemy być świadkami Chrystusa, poprzez otwartość na drugiego człowieka i miłość, która pokonuje wszelki lęk”* – zadeklarowali. W dokumencie zacytowano słowa jaki wypowiedział ks. Ignacy Posadzy, duszpasterz Polonii: *„Kto chce innych zapalać, musi sam płonąć”*. *„Pragniemy pogłębiać naszą relację z Jezusem aby nieść Go do tych, wśród których żyjemy. Wiemy doskonale, że aby realizować powołanie do bycia chrześcijaninem we współczesnym świecie, oprócz głębokiej wiary potrzebna jest odwaga do dawania świadectwa o Jezusie”* – czytamy w przesłaniu.

Uczestnicy Kongresu zaapelowali też do młodych Polaków, by w swoich środowiskach uczestniczyli w życiu Kościoła, zaznaczając, że w Kościele *„czerpiemy moc płynącą ze Słowa Bożego i sakramentów do pełni życia w Chrystusie”*. Zapewnili też, że chcą dbać o ojczyste tradycje, język i kulturę, dobre imię Polski oraz że pragną podtrzymywać łączność z ojczyzną.

Natomiast w liście do Papieża Franciszka wyrażono wdzięczność za wezwania do bycia aktywnymi i otwierania się na innych. *„Pragniemy, zgodnie z Twoim życzeniem, stawać się twórcami kultury spotkania, dialogu i pokoju, opartej na mocnych fundamentach wiary Kościoła katolickiego”* – czytamy w liście do papieża. Dziewięciodniowe spotkanie zakończyło się dziś w Warszawie.

Organizatorami II Kongresu Młodzieży Polonijnej byli: Duszpasterstwo Emigracji Polskiej, Stowarzyszenie *„Wspólnota Polska”*, Zespół Pomocy Kościołowi na Wschodzie, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, Młodzieżowa Agencja Informacyjna MAIKA, Komisja KEP ds. Misji, Senat RP, oraz stołeczne parafie: pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, św. Marii Magdaleny, bł. Edwarda Detkensa, Zesłania Ducha Świętego, Matki Bożej Wspomożycielki Wiernych, Fundacja NIEDZIELA, Instytut Mediów i Rycerze Kolumba.

## „WIARĄ POWOŁANI” KONGRES MŁODZIEŻY POLONIJNEJ

*Warszawa 28 lipca – 05 sierpnia*

Chociaż trochę spóźniony, ale przybyłem do Warszawy bardzo serdecznie witany, i także jakby znany, ponieważ ksiądz z parafii Niepokalanego Poczęcia NMP na Wrzecionie w Warszawie już znał moje imię i wśród rozmaitych obowiązków znalazł czas, żeby mnie podwieźć na miejsce spotkania na teren kampusu UKSW. Znałem tylko mojego kolegę z Węgier, Andrzeja, więc trochę ostrożnie przypatrywałem się wszystkiemu, lecz wszędzie, gdzie patrzyłem, widziałem twarze pełne życia, entuzjazmu i otwarcia, odwagi oraz chęci pomocy. Z młodzieżą we wszystkich spotkaniach brał udział nasz były proboszcz ks. Leszek Kryża, naturalnie bardzo bezpośredni i pomocny. Trochę bałem się, co mnie spotka, na początku byłem trochę zamknięty w sobie, ze zdziwieniem jednak doświadczyłem, że wszystko przewyższyło moje oczekiwania. Zaprzyjaźniłem się z rodzeństwem wolontariuszy z Zielonej Góry, skąd pochodzi moja mama. Tu zadziały więzy krwi-pochodzenia, które przełamały wszelkie bariery. Poznałem wielu niesamowitych bogatych duchem młodych ludzi,



jak wspominałem pełnych radości i odwagi do kroczenia drogą Jezusa. Wziąłem się w garść, opuściły mnie wszystkie moje ograniczenia, słuchałem wszystkiego z cierpliwością i zaufaniem. Nagle zacząłem zauważać wszystko co piękne i warte poświęcenia. Otworzono mi oczy na rozmaite aspekty mojego życia, na przykład jak zbliżyć się do tych, którzy nigdy nie mieli doświadczenia ani z Jezusem, ani z Kościołem. Dzień po dniu wzbogacałem się w wierze i wiedzy historycznej Warszawy, Polski Walczącej. Dużo dowiedziałem się o powołaniu – życiu zgodnie z moją wiarą, oczywiście wciąż szukam mojej drogi. Mieszkałem u polskiej rodziny. Wraz z innymi brałem udział w rozmaitych uroczystościach i programach. Dużo zwiedzałem, odwiedziłem m.in. siedzibę Episkopatu Polski, Pałac Prezydencki, Muzeum Powstania Warszawskiego, Powązki, plac Krasińskich, Stare Miasto, sanktuarium św. Stanisława Kostki w Rostkowie, Dom Polonii w Pułtusk. Wziąłem udział w obchodach rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego, rekonstrukcji i śpiewaniu pieśni patriotycznych na placu Piłsudskiego. Uczestniczyłem w warsztatach ewangelizacyjnych. Zaproszeni goście opowiadali o swoim życiu z Bogiem, jak żyć w nim i z nim. Byli wśród nich: bp. Wiesław Lechowicz (cały czas z nami), kard. Kazimierz Nycz, prymas Polski abp Wojciech Polak, abp Grzegorz Ryś, bp. Piotr Libera, bp. Marek Solarczyk, aktor Ireneusz Krosny. Wiarę młodych Polaków bardzo pogłębiły katechezy biskupów głoszone podczas codziennej Eucharystii.

Jestem wdzięczny wszystkim, którzy zorganizowali i odpowiadali za udane spotkanie w stolicy Polski. Na Kongres Młodzieży Polonijnej przyjechało ponad 250 osób z całego świata. Hasło „*Wiarą powołani*” związane było z obchodami rocznicy 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, także nawiązywało do zbliżającego się Synodu o młodzieży. Chcieliśmy pokazać, że warto odkrywać swoje życiowe powołanie, ale także dawać świadectwo bycia chrześcijaninem w dzisiejszym świecie, doświadczać Boga we wspólnocie Kościoła. Wszystkich uczestników Kongresu łączyła wiara w Chrystusa i Polska, duma z jej walecznej historii, bogatej kultury, władanie pięknym, acz niełatwym językiem oraz przynależność do naszej Ojczyzny poprzez polskie korzenie. Żal było mi opuścić ludzi i Warszawę, lecz mam nadzieję, że moja obecność na Kongresie będzie dalej obfitować w łaski Boże na mojej dalszej drodze życiowej.

*Tamás Márk Takács*

## KONGRES MŁODZIEŻY POLONIJNEJ

W tym roku Kongres Młodzieży Polonijnej został zorganizowany po raz drugi w sercu Polski, w Warszawie. Celem organizatorów Kongresu była pomoc Polonii w ewangelizacji, aby przybliżyć ich do Chrystusa oraz umocnić ich uczucia patriotyczne.

Na spotkanie przybyło prawie 250 Polaków z każdej strony świata: z Paragwaju, Stanów Zjednoczonych, Brazylii, Grecji, czy Uzbekistanu. Podczas Kongresu mogliśmy wziąć udział w programach religijnych i patriotycznych.

Poznaliśmy wielu wspañałych księży i siostry zakonne, którzy prowadzili zajęcia, dzielili się swoimi doświadczeniami i dawali nam cenne rady. Adoracje, modlitwy i Msze Święte – prowadzone w podniosłej atmosferze – za każdym razem głęboko nas poruszały.

Nastrój Powstania Warszawskiego, którego w tym roku obchodziliśmy 74. rocznicę, wyczuwalny był w prezentowanych programach historycznych. Zobaczyliśmy rekonstrukcje walk powstańczych, śpiewaliśmy pieśni na placu Piłsudskiego oraz uczestniczyliśmy na Mszy Świętej z bohaterami powstania i z panem Prezydentem RP Andrzejem Dudą.

Oczywiście zobaczyliśmy słynne i piękne miejsca Warszawy – Stare Miasto, Pomnik Nieznanego Żołnierza, Pomnik Małego Powstańca, siedzibę Episkopatu Polski oraz mieliśmy okazję zwiedzać Pałac Prezydencki.

Chyba mogę powiedzieć w imieniu wszystkich uczestników, że wróciliśmy do domu wzbogaceni duchowo, z wieloma nowymi przyjaźniami i doświadczeniami. Jestem wdzięczny organizatorom za Kongres Młodzieży Polonijnej i Polskiej Parafii Personalnej w Budapeszcie za wsparcie.

*Andrzej Jagiello*



*Andrzej Jagiello, uczestnik Kongresu*

## IDŹMY KSZTAŁTOWAĆ EUROPEĘ POD SZTANDAREM SŁUGI BOŻEGO ROBERTA SCHUMANA!



Robert Schuman, 1929

Foto: wikimedia

### GRUPY SCHUMANA NAŚLADOWCAMI „ŚWIĘTEGO W GARNITURZE”

Obecnie odbywa się w Watykanie proces beatyfikacyjny Roberta Schumana. W 2006 roku watykańska Kongregacja Spraw Kanonizacyjnych zatwierdziła pozytywnie dekret o ważności etapu diecezjalnego, który wcześniej został rozpoczęty przez biskupa Metz Pierre’a Raffina we Francji.

Często ludzie są nieświadomi, jak wielkim człowiekiem był Mąż Stanu, Sługa Boży Robert Schuman. Wydaje się, że jego wielkość i wkład w sposób funkcjonowania Europy po II wojnie światowej był dla wielu bardzo niewygodny – zwłaszcza dla tych, którzy chcieli i nadal zamierzają kształtować Europę we-

dług dziwnych ideologii i często sprzecznych z całym dziedzictwem kulturowym, jakie Europa posiada od 2000 lat.

Wspólnota Narodów Europy jest konsekwencją koncepcji i myśli Roberta Schumana. **Nie chciał on unii ani quasi-państwa: „Moja idea nie polega na tym, aby połączyć kraje w celu stworzenia superpaństwa. Nasze kraje europejskie są historyczną rzeczywistością. Z psychologicznego punktu widzenia byłoby to niemożliwe i nierozsądne, aby się ich pozbyć. Ich różnorodność jest dobrą rzeczą i nie ma sensu, aby je usuwać lub dokonywać zrównywania lub unifikacji.” (Robert Schuman)**

Ten polityk, czyli sługa na rzecz dobra wspólnego, prawnik, znakomity ekonomista, premier i minister w rządzie Francji, uczeń i naśladowca Chrystusa, „święty w garniturze” jak się o nim mówi, za cel swojego życia obrał budowanie pokoju na fundamencie chrześcijańskiej Europy oraz oddanie się dobru płynącemu z poddania się Opatrzności Bożej, aby przez pojednanie zbudować „Wspólnotę Narodów”.

W Polsce od 2016 roku działa Instytut Myśli Schumana, który organizuje Grupy Schumana i zachęca wszystkich do włączenia się w ich działalność. Grupy Schumana kontynuują i rozwijają dzieło Sługi Bożego Roberta Schumana. Robert Schuman jest naszym liderem społecznym i przewodnikiem duchowym. Chcemy, aby

poprzez „*Grupy Schumana*” Robert Schuman i jego idee dotarły do ludzi. Pragniemy, aby członkowie i sympatycy naszego ruchu oraz ludzie dobrej woli stawali się naśladowcami Chrystusa i na wzór Roberta Schumana „*świętymi w garniturach*”. W ten sposób niech będzie budowana **JEDNOŚĆ, SOLIDARNOŚĆ I POKÓJ** na ziemi, a poprzez pojednanie niech powstaje prawdziwa „*wspólnota narodów*”.

Instytut Myśli Schumana inicjuje „*Grupy Schumana*” w Parlamentach Narodowych. Taka Grupa powstała w Parlamencie w Polsce 26 lipca 2017 r. Rozmawiamy na ten temat z przedstawicielami z Rumunii, Litwy, Włoch, Belgii i innych krajów. Prowadziliśmy też rozmowy z przedstawicielami z Węgier w celu stworzenia takiej Grupy w Parlamencie na Węgrzech. W związku z tym zachęcamy środowiska Polaków na Węgrzech, aby tą inicjatywę wspierały i włączyły się do jego wdrażania.

## CELE DZIAŁALNOŚCI INSTYTUTU MYŚLI SCHUMANA I GRUP SCHUMANA

- Promocja Myśli Roberta Schumana: publikacje, konferencje za pomocą różnych form i kanałów dystrybucji.
- Upowszechnianie i wdrażanie nauki społecznej kościoła i podejmowanie działań w celu kształtowania zasad funkcjonowania mechanizmów społecznych w oparciu o wartości chrześcijańskie.
- Tworzenie platform dyskusyjnych na temat sposobów, stylu i instrumentów istotnych w służbie społecznej praktykowanych i promowanych przez Roberta Schumana.
- Tworzenie grup eksperckich w ważnych obszarach życia społecznego, gospodarczego, kulturalnego i naukowego.
- Formułowanie i wdrażanie projektów w różnych obszarach życia społecznego, gospodarczego, kulturalnego i naukowego.
- Współpraca z jednostkami i działaczami samorządów terytorialnych i organizacji pozarządowych w zakresie problemów i potrzeb społeczności lokalnych.
- Włączanie się w procesy dyskusji, opiniowania i proponowania rozwiązań legislacyjnych istotnych w kluczowych obszarach życia społecznego.
- Podejmowanie współpracy z zagranicznymi instytucjami promującymi wartości wyznawane przez Roberta Schumana.
- Tworzenie Grup Schumana w Polsce za granicą Polski w krajach Europy zachodniej, wschodniej, północnej i południowej a także na innych kontynentach.
- Rozwijanie Myśli Schumana i poszukiwanie instrumentów do jej realizacji w odniesieniu do różnych obszarów funkcjonowania społeczeństwa.
- Kształtowanie postaw członków, sympatyków i przyjaciół naszego ruchu na wzór takich cech, którymi charakteryzował się Robert Schuman, jak: pokora,

skromność, odpowiedzialność, nieszukanie przyjemności, uprzejmość, łagodność, sprawiedliwość, miłosierdzie, czystość serca, wprowadzanie pokoju, cierpienie dla sprawiedliwości.

- Formowanie osoby, które oparte na dwunasto-kregu kluczowych treści z depozytu kościoła katolickiego.
- Poznawanie i zgłębianie duchowości Roberta Schumana dla formowania „Świętych w Garniturach”.

### EUROPEJSKI FESTIWAL SCHUMANA

Ostatnim bardzo ważnym i dużym wydarzeniem, który zorganizował Instytut Myśli Schumana i Grupy Schumana był „*Drugi Europejski Festiwal Schumana*”, na który przybyli Polacy i cudzoziemcy, a który odbył się w niedzielę, 13 maja 2018 roku w Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie – Wilanowie, pod patronatem Jego Eminencji Kazimierza Kardynała Nycza Arcybiskupa Metropolity Warszawskiego. **Obecny Festiwal w sumie zgromadził ponad 1000 osób**, które uczestniczyły w różnych trzynastu jego częściach. Uczestnikami Festiwalu byli także przedstawiciele z takich krajów jak: Litwa, Indie, USA, Hiszpania, Holandia, Węgry, Ukraina, Włochy, Chorwacja.

Miejsce Festiwalu, czyli Świątynia Opatrzności Bożej symbolizuje i niejako odzwierciedla niezwykłą pokorę z jaką Robert Schuman odnosił się do Opatrzności Bożej, co wyrażał w sposób następujący: „*Wszyscy jesteśmy – z pewnością niedoskonałymi – narzędziami Opatrzności, która postuguje się nami, by dokonać wielkich rzeczy, dla których nasze własne siły byłyby niewystarczające. Świadomość tego zobowiązuje nas do wielkiej skromności, lecz z drugiej strony ofiarowuje nam ona spokój wewnętrzny, który nie byłby usprawiedliwiony, gdybyśmy postrzegali nasze osobiste doświadczenia jedynie z czysto ziemskiego punktu widzenia.*”

Europejski Festiwal Schumana był połączony z obchodami 100-lecia odzyskania Niepodległości Polski w kontekście wkładu Polski w budowanie Jedności, Solidarności i Pokoju w Europie i świecie opartych na wartościach chrześcijańskich i ideach Sługi Bożego Roberta Schumana.

W świetle skomplikowanej i trudnej sytuacji, w jakiej znalazły się dzisiaj kraje Europy, dostrzega się wielką potrzebę podejmowania działań zmierzających do odbudowy i naprawy relacji między narodami. Instytut Myśli Schumana, tak jak Robert Schuman, podejmuje, poprzez działanie w różnych obszarach życia społecznego, rolę integrowania różnych podmiotów społecznych i wszystkich ludzi dobrej woli, którym zależy na powrocie do fundamentu kultury naszego kontynentu, jakim było i jest chrześcijaństwo.

Kluczową koncepcją Festiwalu jest zastosowanie wartości chrześcijańskich i idei Roberta Schumana w różnych obszarach życia społecznego, gospodarczego, kultural-



nego, patriotycznego, edukacyjnego i naukowego. W takim kontekście były omawiane tematy w 15 panelach, które stanowią zestaw projektów o charakterze cyklicznym i systematycznym podejmowanych przez Instytut Myśli Schumana i Grupy Schumana.

Obecny Festiwal w sumie zgromadził ponad 1000 osób, które uczestniczyły w różnych trzynastu jego częściach. Uczestnikami Festiwalu byli także przedstawiciele z takich krajów jak: Litwa, Indie, USA, Hiszpania, Holandia, Węgry, Ukraina, Włochy, Chorwacja.

Do tematów, które podejmuje Instytut Myśli Schumana i były dyskutowane na Europejskim Festiwalu Schumana w celu ich wdrażania należą: **Rola Kapitału Polonii** w promocji i rozwoju Polski oraz tworzeniu relacji z Narodami Europy i świata wg idei Roberta Schumana; **Debata Ambasadorów Wspólnoty Narodów Europy** jako platforma porozumienia i budowania relacji pomiędzy ludźmi w kontekście Myśli Roberta Schumana; **Jak przygotować młodzież do życia we Wspólnocie Narodów Europy?** na rzecz promowania i wdrażania chrześcijańskich wartości społecznych; **Młodzież w Europie i dla Europy** jako międzynarodowe współdziałanie w „*Ruchu Młodych Europy*” we wspólnocie z rówieśnikami z innych krajów w celu promowania i wdrażania chrześcijańskich wartości społecznych; „*Wigilia bez granic*” i „*Wielkanoc bez granic*” jako praktyczne metody budowania relacji wg Roberta Schumana; **Robert Schuman „nieświadomym spadkobiercą” Pierwszej Rzeczypospolitej** a budowa Wspólnoty Narodów Trójmorza; **Troska o naturalne środowisko życia człowieka** na podstawie Encykliki Papieża Franciszka *Laudato Si*; „*Bieg Gwiazdzisty po Myśli Schumana*” sztafetą Wspólnoty Narodów Europy; „*Życie bez granic*” to grupy wsparcia i systemowa troska o ludzi niepełnosprawnych od poczęcia do naturalnej śmierci; **Cała Polska strefą ekonomiczną** jako wyraz solidarności gospodarczej; **Służba publiczna** na wzór Roberta Schumana; **Rynek finansowy** we Wspólnocie Narodów Trójmorza; **Promocja idei Roberta Schumana** w mediach; **Konstytucja IV Rzeczypospolitej** wyrazem misji Polski w budowaniu Wspólnoty Narodów Europy opartej na wartościach chrześcijańskich i nauce społecznej kościoła; **Renesans Afryki** a idee Roberta Schumana.

#### TEZY NA EUROPEJSKIM FESTIWALU SCHUMANA

W procesie realizacji praktycznych celów Europejskiego Festiwalu Schumana i Instytutu Myśli Schumana w ramach podjętych debat postawiono 13 tez pomocniczych:

- Unia Europejska powinna być przekształcona we Wspólnotę Narodów Europy.
- Należy powrócić do pierwotnego rozumienia polityki jako roztropnej służby dobru wspólnemu i wdrożyć kodeks etyczny polityka jako męża zaufania publicznego.
- Głównym priorytetem instytucji wspólnotowych powinno być ułatwianie i wspieranie budowania relacji między obywatelami poszczególnych państw na

wszelkich możliwych poziomach i na wszelkie możliwe sposoby w sferze kultury, edukacji, nauki, gospodarki, religii i życia społecznego.

- **Kraje Wspólnoty powinny mieć całkowitą swobodę w ustalaniu wewnętrznych reguł prawa**, poza niezbędnym pakietem minimum, który będzie funkcjonalną podstawą Wspólnoty i będzie przyjęty przez wszystkich członków jednomyślnie.
- **Należy ustalić obszary wspólnego zarządzania na jasno określonych zasadach**, które zakładają zarówno brak hegemonii największych państw, jak i anarchizacji przez prawo weta, w tym przede wszystkim dotyczącym wspólnej polityki naukowej, energetycznej oraz obronnej.
- **Trzeba stworzyć silne prawo antymonopolowe, które będzie aktywnie niwelować dominację ponadnarodowych korporacji**, z zachowaniem prawa suwerenności prawnej każdego państwa Wspólnoty w stosunku do korporacji.
- **Instytucje wspólnotowe powinny mieć charakter służebny zamiast władczego.**
- **Należy postawić akcent na równomierny rozkład ośrodków badawczych w całej Europie** oraz pełny dostęp do ich efektów dla wszystkich członków Wspólnoty.
- **Koniecznym jest zagwarantowanie kształtowania spraw światopoglądowych** przez poszczególne kraje, z przyznaniem, że fundamentem kultury europejskiej jest chrześcijaństwo.
- **Fundusze wspólnotowe powinny być przeznaczone głównie na niwelację nierówności** w rozwoju infrastrukturalnym poszczególnych krajów i regionów Wspólnoty.
- **Instytucje wspólnotowe powinny wspierać kulturę i tradycję chrześcijańską** na forum europejskim i światowym.
- **Solidarność gospodarcza musi być podstawą budowania relacji ekonomicznych** między narodami Europy.
- **Wspólnota powinna dążyć do zagwarantowania każdemu człowiekowi niezbywalnego, naturalnego prawa do życia.**

#### *MSZA ŚWIĘTA CENTRUM EUROPEJSKIEGO FESTIWALU SCHUMANA*

Centralnym wydarzeniem Festiwalu była Msza Święta w intencji rychłej beatyfikacji Sługi Bożego Roberta Schumana, której przewodniczył ks. Proboszcz Świątyni Opatrzności Bożej, Tadeusz Aleksandrowicz. Wygłosił on homilię na temat budowania jedności, solidarności i pokoju w rodzinie, we wspólnocie, Polsce i we Wspólnocie Narodów Europy na fundamentach Boga, wiary i wartości chrześcijańskich.

#### *LIST OD MARSZAŁKA SEJMU RP MARKA KUCHCIŃSKIEGO*

Podczas otwarcia Festiwalu miały miejsce następujące wystąpienia wraz z odczytaniem listów od Marszałka Sejmu RP, Biskupów, Wicepremiera, Ministrów oraz przedstawicieli: Caritas, LOT, i środowisk gospodarki:

- **Wprowadzenie do tematyki Festiwalu**, Prof. Zbigniew Krysiak, Prezes Instytutu Myśli Schumana;
- **Przywitanie uczestników Festiwalu**, Ksiądz Proboszcz Świątyni Opatrzności Bożej, Tadeusz Aleksandrowicz;
- **List od Pana Marszałka Sejmu RP Marka Kuchcińskiego**; Cytat: *„Na ręce pana prezesa kieruję podziękowania za upowszechnianie wiedzy o człowieku. który swoimi działaniami dawał wyraz przywiązania do chrześcijańskich wartości. O wielkości Roberta Schumana, o jego niezwyklej odwadze i dalekowzroczności świadczy idea budowania – na gruzach II wojny światowej – europejskiej wspólnoty.”* (Marszałek Sejmu RP Marek Kuchciński)
- **List od Metropolity Krakowskiego Arcybiskupa Marka Jędraszewskiego**; Cytat: *„Życzę, aby idee krzewione przez ojców założycieli wspólnoty narodów Europy po II wojnie światowej towarzyszyły uczestnikom Festiwalu, przypominając znamienne słowa wypowiedziane przez – dzisiaj już Sługę Bożego – Roberta Schumana: brak granic, swoboda przepływu towarów i ludzi, wspólna waluta nie wystarczą do zbudowania trwałej wspólnoty i skłaniają do sięgnięcia do chrześcijańskich korzeni Europy.”* (Arcybiskup Marek Jędraszewski)
- **List od Biskupa Płockiego Piotra Libery**; Cytat: *„Cieszy nas inicjatywa o nazwie »Wielka Modlitwa bez Granic«, która odbędzie się 13 maja br. w warszawskiej Świątyni Bożej Opatrzności. Współczesna Europa niewątpliwie potrzebuje duchowej przemiany, o którą tak często apelowali św. Jan Paweł II, Papież Benedykt XVI i ojciec Święty Franciszek. Ufamy, że warszawskie spotkanie modlitewne przyniesie obfite owoce duchowej przemiany, zgodnie z zaproszeniem Jezusa Chrystusa, proście, a będzie wam dane.”* (Biskup Płocki Piotr Libera)
- **List od Pani Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Elżbiety Rafalskiej**; Cytat: *„Wszystkim zgromadzonym w Świątyni Opatrzności Bożej w Wilanowie Życzę owocnych obrad, rozmów obfitujących w ciekawe spostrzeżenia oraz satysfakcji z udziału w tak doniosłym wydarzeniu. Jestem przekonana, że nie tylko pozostawi ono głęboką refleksję nad podejmowanymi zagadnieniami, ale stanie się też inspiracją do poszukiwań odpowiedzi na temat kierunku zmian, w którym zmierza współczesna Europa.”* (Minister Elżbieta Rafalska)

## SESJA PLENARNA FESTIWALU

Podczas sesji plenarnej miały miejsce następujące wystąpienia

- **Parlamentarna Grupa Schumana**, Senator Andrzej Kamiński;
- **List od Pana Premiera Jarosława Gowina do organizatorów i uczestników Europejskiego Festiwalu Schumana**; Cytat: *„Tematyka Festiwalu współgra z organizowanym przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego cyklem konferencji*

- »Polonia Restituta – Dekalog dla Polski w 100-lecie odzyskania niepodległości«, *które z perspektywy społecznej nauki Kościoła katolickiego omawiają przeszłość, teraźniejszość i współczesność naszej Ojczyzny.*” (Premier Jarosław Gowin)
- **List od Pana Wiceministra Finansów, Szefa Krajowej Administracji Skarbowej Mariana Banasia; Cytat:** „Obecnie szczególnego znaczenia nabiera prowadzenie działań, zmierzających do urzeczywistnienia myśli i celów propagowanych przez Roberta Schumana, w tym w obszarze administracji publicznej. Mając pełną świadomość, że administracja publiczna jest służbą dla kraju, wdrażanie idei Roberta Schumana oraz nauk Św. Jana Pawła II, opartych na takich wartościach jak sprawiedliwość, solidarność, prawa człowieka i swobody obywatelskie, przekłada się na nasze wspólne dobro.” (Minister Marian Banaś)
  - **Schuman mobilizuje do rozwoju kompetencji w służbie społecznej**, Prof. Sebastian Skuza, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego;
  - **„Wigilia Bez granic” i „Wielkanoc Bez Granic” jako praktyczny model budowania relacji**, Ks. Marek Dec, Z-ca dyrektora Caritas Polska;
  - **Urzeczywistnianie myśli i celów propagowanych przez Roberta Schumana w administracji publicznej**, Paweł Cybulski, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów;
  - **Schuman o budowaniu relacji z cudzoziemcami**, Minister Rafał Rogala, Szef Urzędu do Spraw Cudzoziemców;
  - **Budowanie marki Polski przez PLL LOT a Wspólnota Polaków w świecie**, Adrian Kubicki, Dyrektor Zarządzający PLL LOT;
  - **Idee Schumana w gospodarce**, Karol Zarajczyk, Prezes firmy Ursus S.A;
  - **Promocja idei Schumana w świecie przez „Kapitał Polonii”**, Piotr Hofman, Prezes Rady Gospodarczej Strefy Wolnego Słowa;
  - **Szerzenie idei Roberta Schumana w mediach**, Redaktor Jacek Łęski, w imieniu TVP;

### GOŚĆ SPECJALNY FESTIWALU

Gościem specjalnym festiwalu był prof. Stanisław Gebhardt współpracownik Roberta Schumana, który został odznaczony w 2016 r. Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski przez Prezydenta RP Andrzeja Dudę.

### ALEJA SŁUGI BOŻEGO ROBERTA SCHUMANA

Na wniosek Instytutu Myśli Schumana ksiądz Proboszcz Tadeusz Aleksandrowicz i władze Centrum Świątyni Opatrzności Bożej podjęły decyzję o utworzeniu „*Alei Sługi Bożego Roberta Schumana*”, a jej uroczystość otwarcia nastąpiła podczas Drugiego Europejskiego Festiwalu Schumana. Pomysł powstania alei w otoczeniu

Świątyni Opatrzności Bożej zrodził się przy okazji planowania panelu dyskusyjnego „*Troska o środowisko i życie człowieka w świetle encykliki papieża Franciszka Laudato Si'*. *Drzewa i zieleń w przestrzeni miejskiej*.” W tym miejscu chcielibyśmy przywołać słowa św. Jana Pawła II, wygłoszone podczas pielgrzymki do Polski w 1999 roku: „*Piękno tej ziemi skłania mnie do wołania o jej zachowanie dla przyszłych pokoleń. Jeśli kochacie tę ojczystą ziemię, niech to wołanie nie pozostanie bez odpowiedzi! Zwracam się w szczególnie sposób do tych, którym powierzona została odpowiedzialność za ten kraj i za jego rozwój, aby nie zapominali o obowiązku chronienia go przed ekologicznym zniszczeniem! Niech tworzą programy ochrony środowiska i czuwają nad ich skutecznym wprowadzaniem w życie! Niech kształtują nade wszystko postawy poszanowania dobra wspólnego, praw natury i życia!*” (Święty Jan Paweł II) Symbolem naszej odpowiedzi Świętemu Janowi Pawłowi II na jego wezwanie, wyrazem chęci kształtowania otoczenia według planu Bożego dla drugiego człowieka niech będzie także powstająca aleja drzew, która będzie nam o tym zobowiązaniu przypominać.

#### WIELKA MODLITWA BEZ GRANIC

Podczas Festiwalu miała miejsce 3 godzinna „*WIELKA MODLITWA BEZ GRANIC*”, która jest modlitwą uwielbienia i wstawienniczą w intencji przemiany Europy, którą prowadziły zespoły „*Powołani By Wielbić*” i „*Fundacja 24/7*”. Centrum tej modlitwy było wezwanie do formacji „*Świętych w Garniturach*” oddanych do końca Bogu przez Maryję. Ramy treści tej modlitwy przedstawiono poniżej.

Europa potrzebuje „*Wielkich Mężów*” – „*Świętych w Garniturach*” na wzór Roberta Schumana. Robert Schuman wprowadził 8 grudnia 1955 r. do Flagi Europy gwiazdy z figury Maryi znajdującej się w Katedrze w Strasburgu, co nawiązuje do tekstu z Apokalipsy: „*Niewiasta obleczona w słońce i księżyc pod jej stopami a na Jej głowie wieniec z gwiazd dwunastu*”. (Księga Apokalipsy)

Robert Schuman w wieku 17 lat dokonał swego rodzaju zawierzenia Maryi „*Ten kto się dobrowolnie poświęcił i ofiarował dobrowolnie Jezusowi Chrystusowi przez Maryję nie rozporządza już wartością żadnego ze swych dobrych uczynków – wszystko co cierpi, mówi, czyni, myśli dobrego należy do Maryi.*” (Traktat Św. Ludwika de Montfort, „*O prawdziwym oddaniu się Maryi.*”)

Sługa Boży Robert Schuman to styl człowieka Totus Tuus jak Święty Jan Paweł II, czy Czcigodny Sługa Boży Kardynał Stefan Wyszyński, którzy byli kształtowani przez Maryję: „*Takimi oto będą owi wielcy mężowie, którzy powstaną, których Maryja ukształtuje i wyposaży na rozkaz Najwyższego, by Królestwo Jego rozprzestrzeniali na wszystkie krainy. Kiedy i jak to się stanie Bogu jedynemu wiadomo, co do nas – milczmy, módlmy się, prosimy, działajmy.*” (Traktat Św. Ludwika de Montfort, „*O prawdziwym oddaniu się Maryi.*”)

*WYBRANE TEKSTY Z WIELKIEJ MODLITWY BEZ GRANIC*

**Europo**, która czujesz się dumna z europejskiego dziedzictwa i tęsknisz za tym, by przywrócić wspólnotę i jedność europejską, jako źródło prawdziwej wolności i solidarności między ludźmi, wołaj do Ducha Św. **Jestem słaba – przyjdź mnie umocnić.**

**Europo**, która doceniasz wkład chrześcijaństwa w budowę cywilizacji europejskiej, a której fundamenty są dziś niszczone, wołaj do Ducha Św. **Jestem ślepa – pozwól abym przejrzała.**

**Europo**, wspólnoto europejskich narodów, która chwiejesz się w posiadach, a my – Europejczycy – stajemy się dla siebie coraz bardziej obcy, wołaj do Ducha Św. **Jestem spragniona – przyjdź mnie orzeźwić.**

**Europo** Roberta Schumana, dla którego najważniejsze w życiu osobistym i publicznym była wiara w Chrystusa i relacja z nim i **Europo** bez granic dla której jedynym spoiwem mogącym na trwale połączyć narody – jest chrześcijaństwo, wołaj do Ducha Św. **Jestem nieoświecona – przyjdź i daj mi poznać Jezusa.**

**Europo**, jeśli nie oprzemy się ponownie na chrześcijańskiej kulturze, to zastąpi ją inna, która sprzeciwia się temu, co stanowi dla nas najwyższą wartość – wolność – ten wielki dar Boży, dlatego wołaj to Ducha Św. **Jestem biedna – przyjdź mnie ubogacić.**

**Europo**, umiłowanie wolności jest naszym wielkim spoiwem. Może być też wielkim darem dla ludzi z innych kultur, którzy z Europą pragną związać swoją przyszłość, w pełni akceptując przy tym jej dziedzictwo, kulturę i tradycję, dlatego wołaj do Ducha Św. **Jestem głodna – przyjdź mnie nakarmić.**

**Europo** z przebogata i wspaniałą kulturą, wstań i walcz o zmiany, które pozwolą budować wspólnotę europejską opartą na chrześcijaństwie, wolności, solidarności, różnorodności i patriotyzmie, dlatego wołaj do Ducha Św. **Przyjdź, mój Pocieszycielu! – Przyjdź, moja radości! – Przyjdź, moja światłości! – Przyjdź, moja mocy! – Przyjdź, Dawco pokoju!**

*DUCHU ŚWIĘTY, POWIERZAM SIĘ TOBIE – JA EUROPA*

Szczegółowe informacje na temat Europejskiego Festiwalu Schumana znajdują się na stronie: [www.EuropejskiFestiwalSchumana.com](http://www.EuropejskiFestiwalSchumana.com);

[www.EuropeanSchumanaFestival.com](http://www.EuropeanSchumanaFestival.com).

*Prof. Zbigniew Krysiak, Prezes Instytutu Myśli Schumana*

*Zbigniew.Krysiak@IMSchuman.com*

*www.IMSchuman.com*

## MIARA CZŁOWIEKA

### *Opowieść o Witoldzie Pileckim*

We wrześniu 1939 r. Niemcy napadły na Polskę, rozpoczynając II wojnę światową. W ciągu kilku tygodni i przy wsparciu przybywającej ze wschodu Armii Czerwonej, wojska III Rzeszy zajęły wyznaczony traktatem Ribbentrop-Mołotow obszar ziem polskich, dokonały całkowitego zniszczenia istniejących struktur państwowych i rozpoczęły okrutną okupację, która – jak się miało szybko okazać – nie miała precedensu we wcześniejszych konfliktach.

Polacy od końca XVIII wieku byli zasadniczo narodem bez państwa. Zaborcy przez kolejne dziesięciolecia szukali sposobów na rozciągnięcie trwałej kontroli nad opanowanymi przez siebie obszarami. W ciągu XIX wieku, w którym rodziła się i kształtowała nowoczesna świadomość narodowa wśród ludów europejskich, Polacy formowali ją w warunkach zniewolenia i podległości narzuconym władcom. Dwaście lat niepodległości – pomimo rozlicznych trudności politycznych, społecznych i gospodarczych II Rzeczypospolitej – z jednej strony utwierdziło wielu Polaków w umiłowaniu wolności, z drugiej nie pozwoliło jeszcze starszym pokoleniom zapomnieć o życiu w zniewoleniu. Gdy nazistowskie flagi załopotwały na najważniejszych budynkach państwa polskiego, społeczeństwo przyglądało się temu z gniewem i niedowierzaniem, ale również z pewną intuicją wynikającą z doświadczenia, jak okupacja będzie wyglądać. Przewidywania te bardzo szybko okazały się katastrofalną pomyłką.

Skala niemieckich zbrodni i bezprawia całkowicie przytłaczała. Patrząc z perspektywy czasu, blisko osiemdziesiąt lat później, i mając w pamięci podstawowe informacje wyniesione z edukacji historycznej, zwracanie uwagi na ogrom nazistowskiej przemocy zdaje się być przerażająco banalne. Podawanie przykładów mordów z najwcześniejszych dni wojny, bombardowania bezbronnych miast, znęcania się nad ludnością żydowską, rozstrzeliwania jeńców wojennych czy przywoływanie liczb dziesiątków tysięcy ofiar eksterminacji inteligencji lub setek tysięcy przymusowych wygnańców z ziem polskich wcielonych do Rzeszy, wyrzucanych z własnych domów w trybie natychmiastowym i porzucanych niekiedy w szczerym polu na terenach Generalnego Gubernatorstwa, przypomina klasyczną litanie krzywd i nie wywołuje specjalnych emocji. Zbyt wiele czasu minęło, a i współczesność ma swoje problemy odciągające uwagę od zdarzeń z przeszłości.

Jednakże przywołanie tego dramatycznego obrazu z lat minionych, tego wstrząsu i horroru, które przeżywali polscy obywatele, tego niespodziewanego przerwania ciągłości z II Rzeczpospolitą, tych zniszczonych nadziei i marzeń, złamanych biografii, tego świata postawionego do góry nogami, tego strachu i niepewności, lęku i bezsilności, głodu i zimna, samotności i opuszczenia, zagubienia i bezradności, tego czasu ciemno-

ści, obojętności, wszechogarniającego i triumfującego zła jest konieczne dla doceniania wartości tych przejawów człowieczeństwa i heroizmu, hartu ducha i wielkiego charakteru, ujawniających się i rozbłyskających w ludziach w czasach największej próby. Tam, gdzie Hans Frank, nazistowski władca Generalnego Gubernatorstwa rezydujący w Krakowie, zapowiadał utworzenie „*intelektualnej pustyni*” bez elit, szkół średnich i uniwersytetów, objawiało się wśród polskich obywateli piękno ludzkich postaw i prawdziwego bohaterstwa. Historia Witolda Pileckiego zajmuje tutaj szczególne miejsce.

Jego życiorys obfitował w dramatyczne wydarzenia. Adam Cyra, znawca biografii Pileckiego, scharakteryzował go następująco:

*Żołnierz walczący na frontach obu wojen światowych, dobrowolny więzień KL Auschwitz i twórca konspiracji wojskowej w tym obozie, uczestnik powstania warszawskiego, więzień obozów jenieckich w Lamsdorfi Murnau, oficer Armii Krajowej oraz II Korpusu Polskiego gen. Władysława Andersa [...] stracony w Warszawie 25 maja 1948 roku w wyniku prześladowań stalinowskich.*

Witold Pilecki urodził się 13 maja 1901 r. w Ołońcu, na terenie Karelii, w północno-zachodniej Rosji. Losy jego rodziny mocno przeplatały się z kilkupokoleniowym polskim doświadczeniem niewoli. Jego dziadek jako powstaniec styczniowy trafił na Syberię, a ojciec po studiach w Petersburgu podjął pracę leśnika. Jednak przywiązanie do rodzinnego kraju i języka sprawiło, że Pileccy przenieśli się do Wilna, gdzie działały polskojęzyczne szkoły. Witold dorastał w atmosferze oporu wobec rosyjskiej dominacji. W 1914 r. stał się członkiem zakazanego przez władze harcerstwa, a po odzyskaniu niepodległości znalazł się w Wojsku Polskim i jako kawalerzysta wziął udział w Bitwie Warszawskiej, która ostatecznie zatrzymała marsz bolszewików na Europę. W czasie pokoju Witold Pilecki, podobnie jak setki tysięcy innych osób, zaangażował się w budowanie nowoczesnego państwa, na miarę szansy otrzymanej w traktatach pokojowych po I wojnie światowej. Studiował na Wydziale Rolnym Uniwersytetu Poznańskiego. Przez krótki czas próbował kształtować swój talent jako słuchacz na Wydziale Sztuk Pięknych na Uniwersytecie im. Stefana Batorego w Wilnie. Z sukcesem rozwijał rodzinny majątek w Sukurczach, założył pierwsze w okolicy kółko rolnicze i spółdzielnię mleczarską, ucząc tym samym lokalną społeczność sposobów zarządzania gospodarstwem rolnym wedle ówczesnych prawideł ekonomii.

Ten czas intensywnej, choć być może mało ekscytującej, działalności dobiegł końca w sierpniu 1939 r. W obliczu narastającego zagrożenia niemieckiego, Pilecki został ponownie zmobilizowany. Następnie wziął udział w kampanii wrześniowej, wchodząc w skład odwodowej Armii „Prusy”, a po jej rozbitciu kontynuując walkę z niewielkim oddziałem partyzanckim do połowy października 1939 r. Choć kraj został podbity i dalsza walka zbrojna pozbawiona była militarnego uzasadnienia, Pilecki nie miał wątpliwości o konieczności dalszego oporu. Jednakże w zmienionej formie.



Osobiste doświadczenia pierwszych tygodni wojny, a także kilkunastodniowy jego pobyt u teściów w Ostrowii Mazowieckiej na przełomie października i listopada, w której od samego początku Niemcy dokonywali masowych mordów na Żydach, unaczyniły mu prawdziwy charakter nazistowskiej okupacji. Wkrótce Pilecki stał się jednym z organizatorów „Tajnej Armii Polskiej” – organizacji konspiracyjnej, której celem była niepodległość i przygotowanie kadry przyszłych formacji wojskowych.

Bilans pierwszego roku niemieckiej obecności w Polsce pozbawił ludzi złudzeń. Ludność żydowska była brutalnie spędzana do gett, a polskie elity intelektualne poddane zostały planowej i utajnionej akcji eksterminacyjnej. Eksploatacja gospodarcza ograła społeczeństwo, a rekwizycje środków żywności spowodowały w miastach głód i drożyznę. Jednocześnie powstawał obóz koncentracyjny Auschwitz, który na swoją złą sławę dopiero miał zasłużyć. W zarządzie TAP zdecydowano, aby wysłać tam ochotnika, który zbuduje za drutami siatkę konspiracyjną i pozyska wiarygodne informacje na temat przeznaczenia obozu i popełnianych w nim zbrodni. Witold Pilecki zgodził się wykonać to zadanie, co było świadectwem wielkiego oddania sprawie, bohaterstwa oraz pewnej dozy ignorancji. Dotarłszy bowiem na miejsce w nocy z 21 na 22 września 1940 r., Pilecki przeżył szok. W swoim raporcie spisany w 1945 r. zanotował:

*Po przyjeździe [...] znalazłem się – tak jak zresztą wszyscy nowo przybywający do Oświęcimia – w warunkach, które uderzyły we wszystkie moje dotychczasowe pojęcia. W ciągu paru dni poczułem się oszotomiony i jakby przerzucony na inną planetę.*



Zdjęcie z wystawy w Domu Polskim o W. Pileckim

Foto: Barbara Pál

W ciągu następnych dwóch lat obecności w obozie, Pilecki nie tylko zdołał przeżyć pomimo przechodzonego zapalenia płuc i tyfusu, ale przede wszystkim utworzył i rozwinął siatkę konspiracyjną, która u swego szczytu liczyła kilkaset osób i zajmowała się dostarczaniem raportów agendom Polskiego Państwa Podziemnego o sytuacji w Auschwitz, wszechstronną opieką i samopomocą wśród więźniów oraz wykonywaniem w przebiegły sposób wyroków na obozowych zbrodniarzach: esesmanach i ich pomagierach. Gromadzone i przekazywane poza druty informacje, choć losy poszczególnych meldunków często nie są znane, umożliwiały polskiemu rządowi emigracyjnemu w Londynie prowadzenie akcji informacyjnej i dyplomatycznej na temat skali niemieckiej polityki ludobójczej na ziemiach polskich. Zasługi Pileckiego jako głównego organizatora konspiracji w Auschwitz są tutaj nie do przecenienia.

Na początku 1943 r. Niemcy zaczęli skuteczniej inwigilować i niszczyć obozową konspirację. Względem Pileckiego narastało zagrożenie wywózki do innego obozu lub śmierci w komorze gazowej. Jednocześnie on sam pragnął dotrzeć do Komendy Głównej AK, aby osobiście złożyć wyczerpujący raport o sytuacji w ówczesnym Auschwitz-Birkenau. Wraz z dwoma towarzyszami uciekł w nocy z 26 na 27 kwietnia 1943 r. Dopiero w końcu sierpnia 1943 r. dotarł do Komendy Głównej i namawiał do akcji zbrojnej w celu uwolnienia więźniów, o co zabiegał także w swoich wcześniejszych meldunkach. Bezskutecznie. Okoliczności wewnętrzne i sytuacja polityczna wśród Aliantów nie pozwalały na to. W tym samym roku Pilecki, mocno przejęty losem swoich towarzyszy-współwięźniów, przygotował dwa raporty o Auschwitz, które przedstawił dowództwu AK.

W kolejnych miesiącach pozostał aktywny w działalności konspiracyjnej. Gdy wybuchło powstanie w Warszawie, zgłosił się do walki i prowadził ją do samego końca, trafiając do niewoli po oficjalnej kapitulacji 2 października 1944 r. Przeszedł przez obozy jenieckie Lamsdorf (Łambinowice) oraz Murnau, w którym 29 kwietnia 1945 r. doczekał wyzwolenia przez amerykańską 12 Dywizję Pancerną. W lecie został oficerem II Korpusu dowodzonego przez gen. Władysława Andersa. Przygotował trzeci i najobszerniejszy raport o swoim pobycie w Auschwitz, w którym jeszcze plastyczej przedstawił groźbę niemieckiego ludobójstwa.

Nie został jednak na emigracji. Jako rasowy konspirator wrócił do zajętej przez Sowieców Polski i rozpoczął budowanie organizacji podziemnej, mającej informować gen. Andersa o sytuacji politycznej w kraju i o postępującej jego komunizacji. Aresztowano go 8 maja 1947 r. i poddano straszliwemu śledztwu, które – jak miał sam powiedzieć – „*wykończyło go*”. 15 marca 1948 r. zapadł wyrok: Pileckiego skazano na karę śmierci, pozbawiono praw publicznych i skonfiskowano jego majątek. 25 maja 1948 r. wieczorem wyrok wykonano.

Witold Pilecki był bez wątpienia bohaterskim dzieckiem swoich czasów. Przeszedł całą drogę, o której anonimowy więzień pisał na ścianie gestapowskiej katowni w Al. Szucha w Warszawie: *Łatwo jest mówić o Polsce, trudniej dla niej pracować, jeszcze trudniej umrzeć, a najtrudniej cierpieć*. Niewzruszona wierność Pileckiego sprawom najważniejszym zdaje się być przytłaczająca. Współcześnie dla wielu jest pociągająca, ale potrafi być niepojęta. Owa wierność okazuje się kluczem do zrozumienia wielkości charakteru Pileckiego. To nie cierpienie i śmierć, ani także jego burzliwy życiorys mówią najwięcej. Piękno jego postaci objawia się w heroicznej wierności zasadzie „*bycia dla*” innych: dla przyjaciół, dla najbliższego otoczenia, dla współwięźniów, dla własnego kraju, dla ludzi. Takie postawy, obserwowalne zwłaszcza w czasach szczególnych ciemności zła i grzechu, przywracają wiarę w człowieka i na nowo odślawiają znaczenie chrześcijańskiego przesłania „*miłości bliźniego*”. Znakomicie skonkludował to zagadnienie Jan Paweł II, przemawiając 3 czerwca 1979 r. do młodzieży akademickiej w Warszawie:

*Jaką miarą mierzyć człowieka? Czy mierzyć go miarą sił fizycznych, którymi dysponuje? Czy mierzyć go miarą zmysłów, które umożliwiają mu kontakt z zewnętrznym światem? Czy mierzyć go miarą inteligencji, która sprawdza się poprzez wielorakie testy czy egzaminy? Odpowiedź dnia dzisiejszego [...] wskazuje dwie miary: człowieka trzeba mierzyć miarą „serca”. Sercem! Serce w języku biblijnym oznacza ludzkie duchowe wnętrze, oznacza w szczególności sumienie... Człowieka więc trzeba mierzyć miarą sumienia, miarą ducha, który jest otwarty ku Bogu. Trzeba więc człowieka mierzyć miarą Ducha Świętego.*

Wojciech Kozłowski, Warszawa, 22 lipca 2018



Uczestnicy otwarcia wystawy w Domu Polskim o W. Pileckim

Foto: Barbara Pál

## KRONIKA POLSKIEJ PARAFII I DOMU POLSKIEGO

### PROGRAMY STAŁE

- W każdą pierwszą niedzielę miesiąca w Kościele Polskim jest sprawowana Msza św. dla dzieci z udziałem dziecięcego zespołu „*Kleksiki*”.
- Msza św. w IV dzielnicy Budapesztu w każdą III niedzielę miesiąca.
- W każdą sobotę od godz. 10.00 do 14.00 działa *przedszkole polonijne* w Domu Polskim, prowadzone przez Siostry Misjonarki Chrystusa Króla (MChR).
- W każdy wtorek o godz. 19.00 w Domu Polskim odbywają się próby *Chóru św. Kingi*.
- Każdego 13-go miesiąca odprawiane jest *nabożeństwo fatimskie* w Kościele, a po nabożeństwie członkowie *Koła Różańcowego* spotykają się w Domu Polskim.
- Raz w miesiącu odbywają się *spotkania seniorów* w Domu Polskim.
- Raz w miesiącu odbywa się spotkanie młodych małżeństw w ramach „*Kościola domowego*”.
- W każdą środę miesiąca z inicjatywy Komisji Socjalnej OSP w Domu Polskim odbywają się zajęcia gimnastyki zdrowotnej dla seniorów.

## ROK 2018

### STYCZEŃ

- 01 • **Nowy Rok** – w Kościele katolickim obchodzimy uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki, podkreślając tym aspekt macierzyństwa Maryi związany z jednym z najstarszych dogmatów Kościoła o Jej Bożym Macierzyństwie. Mszę św. noworoczną ubogacili w Polskim Kościele Claudia i Kasia Chwołka, oraz Tomek Coral dając piękny koncert polskich kolęd i pastorałek.
- 06 • **Uroczystość Objawienia Pańskiego**, w tradycji znana jako Święto Trzech Króli, po grecku Epifania. Pierwsi chrześcijanie w tym właśnie dniu świętowali Boże Narodzenie. Jest to jedno z najstarszych świąt w chrześcijaństwie. Podczas nabożeństwa o. Andrzej Kostecki OP poświęcił krede, którą oznaczymy drzwi naszych mieszkań na znak przyjęcia Dobrej Nowiny o Narodzeniu Pana Jezusa.
- 07 • **Święto Chrztu Pańskiego** po grecku Theofania. Jest to dzień, w którym Pan Jezus przyjął od Jana chrzest w rzece Jordan. Podczas Mszy św. kolędowaliśmy wspólnie z zespołem „*Kleksiki*”. Po Mszy św. w Domu Polskim obejrzelśmy spektakl świąteczny pt.: „*Czerwone trzewiki*”, który jest oparty na baśni o tym samym tytule. Przygotowała go grupa teatralna naszej parafii pod opieką siostry Weroniki.
- 14 • Z koncertem kolęd w Kościele Polskim wystąpił Chór św. Kingi pod kierow-

- nictwem Szilvestra Rostettera. Po koncercie w Domu Polskim odbył się wernisaż wystawy malarstwa Noemi Cieślińskiej pt.: „*Węgierskie impresje*”.
- 20 • W sali widowiskowej Domu Kultury „*Aranytíz*” w Budapeszcie odbył się niecodzienny polsko – węgierski **koncert charytatywny** z którego datki przeznaczono na wsparcie rehabilitacji dwóch osób: 12-letniego Węgra – Krysztiána i 18-letniej Polki – Kingi. Koncert zorganizowało Stowarzyszenie św. Wojciecha oraz Polska Parafia Personalna. Patronaty honorowe nad koncertem przyjęły: Elżbieta Rafalska – Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej oraz Márta Gedeon – Snopek małżonka Ambasadora RP na Węgrzech. Panią Minister reprezentowała Elżbieta Bojanowska – Podsekretarz Stanu, która wraz z Mártą Gedeon – Snopek wygłosiły okolicznościowe przemówienia. Program zrealizowany był dzięki dofinansowaniu Narodowego Funduszu Współpracy Cywilnej na Węgrzech (NEA-NO-17-SZ-1737).
- 21 • Koncert staropolskich kolęd z okresu średniowiecza i renesansu w Kościele Polskim w wykonaniu zespołu **Anima Polonica**, w którego skład wchodziły trzy artystki pochodzące z Polski: Karolina Socha-Mészáros (śpiew), Danuta Misiąg-Oltár (flety proste) i Deák Edyta (organy).
- 21 • Koncert z okazji **Dnia Babci i Dziadka**. Samorządy Narodowości Polskiej IV i XVIII dzielnic Budapesztu w centrum Kultury w Újpeszcie zorganizowały z okazji Dnia Babci i Dziadka koncert „*Od Rzeszowa do Jurgowa*” w wykonaniu zespołu „*Polonez*” przy współudziale polonijnych dzieci i Nikolett Kohán.
- 24 • **Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan**. Hasłem tegorocznego Tygodnia ekumenicznego było: „*Prawica Twoja wstawiła się mocą*” (Wj 15,6) i podczas nabożeństw rozważany był ten biblijny tekst. Materiały do ekumenicznych modlitw przygotowali chrześcijanie z Karaibów. W naszym Polskim Kościele w Budapeszcie 24 stycznia wierni już po raz 11 uczestniczyli w nabożeństwie ekumenicznym. O jedność chrześcijan modlili się tego dnia z nami: ksiądz Attila Balogh z Kościoła Rzymsko-Katolickiego pod wezwaniem św. Władysława, ksiądz Előd Bánóczky z Kościoła świętej Rodziny, pastor Kościoła Ewangelickiego – Péter Benkóczy, oraz duchowny András Szilágyi-Sándor z Kościoła Reformackiego.
- 27 • **VII Bal Polski** w Budapeszcie zorganizowany przez Ogólnokrajowy Samorząd Polski na Węgrzech w hotelu „*Novotel*”. Dużym powodzeniem cieszyła się loteria fantowa z której dochód przeznaczono dla Kościoła Polskiego w Budapeszcie na zakup złotego, zdobionego srebrnym polskim orłem kielicha mszalnego, który po raz pierwszy użyty zostanie 11 listopada 2018 r. w 100. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości,
- 31–01 • Wizyta delegacji sejmowej Komisji ds. Łączności z Polonią i Polakami za Granicą w Budapeszcie. Polscy goście odwiedzili węgierski Parlament,

gdzie odbyli spotkania z przedstawicielami węgierskich władz i tutejszymi parlamentarzystami. Odwiedzili również Polskie Stowarzyszenie Kulturalne im. J. Bema na Węgrzech, budapeszteński Kościół Polski, Dom Polski, gdzie spotkali się z przedstawicielami Stowarzyszenia Katolików Polskich na Węgrzech p.w. św. Wojciecha i proboszczem Polskiej Parafii Personalnej na Węgrzech ks. Krzysztofem Grzelakiem SChr.

## LUTY

- 02 • **Święto Matki Bożej Gromniczej** to tak naprawdę święto Ofiarowania Pańskiego lub Spotkania Pańskiego. Upamiętnia wydarzenie biblijne, jakim jest ofiarowanie Jezusa Chrystusa w Świątyni Jerozolimskiej, zgodnie z prawem Mojżeszowym, zwane też Oczyszczeniem Najświętszej Maryi Panny w 40. dzień od Narodzenia Jezusa. W tym samym dniu w Kościele powszechnym przypada Światowy Dzień Życia Konsekrowanego, ustanowiony przez papieża Jana Pawła II.
- 07 • **Ostatki Klubu Seniora** w Domu Polskim. Głównymi organizatorami tego spotkania była s. Ania i Ewa Nagy. W spotkaniu wzięły udział trzyosobowy zespół muzyczny grający przeboje z lat 80-tych, a Teresa Csordás grała na akordeonie. Mogliśmy wspólnie z zespołem pośpiewać polskie i węgierskie piosenki.
- 11 • **Światowy Dzień Chorego** ustanowiony przez św. Jana Pawła II, obchodzony na świecie po raz 25, a w Polskim Kościele w Budapeszcie po raz 13. Po Mszy św. Stowarzyszenie św. Wojciecha i tamtejszy Oddział POKO oraz Samorząd Narodowości Ormiańskiej z XVIII. dz. Budapesztu zorganizowały wystawę „*Śladami chrześcijan w Armenii*”. Wystawę otworzył Hamlet Nazarjan przewodniczący Samorządu Ormiańskiego w XVIII dz. Bp, a muzycznie ubogacił ją Łukasz Piasecki.
- 13 • **Podkoziółek** czyli dzień poprzedzający Środę Popielcową w niektórych regionach Polski nazywany jest „*Śledzikiem*”. Chór św. Kingi po próbie, postanowił się jeszcze karnawałowo zabawić i przypomnieć ten piękny obyczaj wielkopolski.
- 14 • **Środa Popielcowa** – początek Wielkiego Postu. Jest to pierwszy dzień Wielkiego Postu trwającego 40 dni bez wliczania niedziel. To dzień pokutny, w którym obowiązuje ścisły post. Centralnym rytuałem podczas nabożeństwa jest posypywanie głów wiernych popiołem. Do tradycyjnych polskich nabożeństw wielkopostnych należy nabożeństwo Gorzkich Żalów. Śpiewamy je w każdą niedzielę tego okresu po zakończeniu Mszy św.
- 16–18 • **Zebrań Prezydium Polskiej Rady Duszpasterskiej Europy Zachodniej.** W dniach 16-18 lutego w Sekretariacie Konferencji Episkopatu Polski w War-

- szawie odbyło się zebranie Prezydium Polskiej Rady Duszpasterskiej Europy Zachodniej, Wspólnotę z Węgier reprezentowała Katarzyna Takácsné Kalińska.
- 17 • Z okazji zbliżającego się **Dnia Przyjaźni Polsko-Węgierskiej** w Domu Polskim odbyła się promocja książki pt. „*Przeszłość i przyszłość Wolnej Europy Środkowej. Chrześcijaństwo, kontakty polsko-węgierskie, globalizacja*”. Zworganizowana przez Polski Ośrodek Kulturalno – Oświatowy przy współudziale Istvána Zombori z Fundacji „*Historia Ecclesiastica Hungarica*”.
- 23 • W każdy piątek Wielkiego Postu odprawiane jest nabożeństwo Drogi Krzyżowej o godz. 17.00, a następnie jest celebrowana Msza św. Każde z nabożeństw Drogi Krzyżowej ma swoją intencję. Najbliższe odprawiane będzie w intencji prześladowanych chrześcijan.

### MARZEC

- 02 • Zmarła nasza polonijna koleżanka śp. Barbara Orbánné Dawidowska. Przeżyła 83 lata. Urodziła się w Polsce, na Węgry przyjechała w latach 70-tych.
- 04–06 • W naszej wspólnotcie odbyły się parafialne **rekolekcje wielkopostne** które poprowadził franciszkanin o. Dariusz Gaczyński OFMConv z Kalwarii Pałacowskiej. Po Mszy św. w Domu Polskim, Instytut Polski w Budapeszcie zorganizował pierwsze na Węgrzech obchody poświęcone pamięci **Zołnierzy Wyklętych**. Otworzył je koncert pt. „*Podziemna armia powraca*” w wykonaniu Pawła Piekarczyka i Leszka Czajkowskiego.
- 05 • Drugi dzień nauk rekolekcyjnych. W ramach rekolekcji, obejrzeliśmy spektakl pt.: „*Ofiara Abrahama*” w wykonaniu grupy teatralnej naszej parafii, oraz w reżyserii s. Weroniki.
- 06 • Zakończenie rekolekcji wielkopostnych. Prowadzący rekolekcje przybliżył nam postacie pierwszych błogosławionych polskich misjonarzy-męczenników bł. Michała Tomaszka i bł. Zbigniewa Strzałkowskiego, zamordowanych w Peru 9. VII. 1991 r. a wyniesionych na ołtarze 5. XII. 2015 r. W darze nasza parafia otrzymała relikwie polskich męczenników z Peru.
- 07 • Klub Seniora zorganizował w Domu Polskim obchody **Dnia Kobiet**. Siostra Ania w kościele poprowadziła Drogę Krzyżową, a następnie zaprosiła wszystkie uczestniczki do Domu Polskiego, gdzie dołączyli do nas ksiądz Proboszcz i prowadzący rekolekcje o. Dariusz Gaczyński, który opowiadał o swej misji w krajach Ameryki Łacińskiej i obaj duchowni złożyli kobietom serdeczne życzenia.
- 08 • W Budapeszcie zmarła nasza polonijna koleżanka śp. Kárpáti Imréné z domu Zofia Barbara Grymaszewska ur. w Warszawie w 1940 r. Do Budapesztu przyjechała z początkiem lat siedemdziesiątych. Odeszła po ciężkiej chorobie w wieku 78 lat.

- 09 • **Węgiersko-polska Droga Krzyżowa.** Spotkanie rozpoczęło się wspólną Mszą św. a po mszy wyruszone z krzyżem do czternastu stacji drogi krzyżowej w Polskim Kościele. Przy każdej stacji były czytane rozważania na zmianę raz po polsku a raz po węgiersku. Księżmi prowadzącymi drogę krzyżową był proboszcz Polskiej Parafii Krzysztof Grzelak SChr oraz Attila Balogh proboszcz z kościoła p.w św. Władysława.
- 11 • Po Mszy św. w Domu Polskim Stowarzyszenie Katolików Polskich na Węgrzech p.w. św. Wojciecha zorganizowało „*Promocję regionu i miasta Radzionków*”, podczas którego słowo wstępne wygłosił burmistrz miasta Gabriel Tobor. Przedstawił on znaczenie miasta w regionie i pokazał swoją własną kolekcję biblii obcojęzycznych oraz tłumaczenia Nowego Testamentu na język śląski. Odbył się także wernisaż wystawy malarstwa Elżbieta Kulej. Gościnnie z tańcami regionu wystąpiła grupa reprezentacyjna ZPiT „*Mały Śląsk*” z Radzionkowa. Nie zabrakło też regionalnych wypieków i pamiątek.
- 15 • Prezydent Węgier János Áder z okazji święta narodowego Węgier, Krzyżem Komandorskim RW odznaczył o. Mariana Waligórę OSPPE przeora klasztoru Paulinów na Jasnej Górze. W laudacji zaznaczono ogromny wkład o. Waligóry w piastowanie węgiersko-polskiej przyjaźni m.in. poprzez pełnienie posługi kapłańskiej na rzecz obu narodów.
- 15–16 • W nocy z 15 na 16 marca z naszej parafii po raz drugi wyruszyła **Ekstremalna Droga Krzyżowa.** Jest to wydarzenie religijne zainicjowane przez ks. Jacka Stryczka w 2009 r. Z Kościoła Polskiego po błogosławieństwie księdza proboszcza, Krzysztofa Grzelaka TChr z modlitwą na ustach wyruszyła grupa pątników w drogę do Ojców Dominikanów w Szentendre.
- 18 • Tradycyjnie, w V Niedzielę Wielkiego Postu, są zakrywane krzyże w kościołach, aby tym znakiem podkreślić zbliżającą się wielką tajemnicę pasyjną, podjętą przez Chrystusa dla naszego zbawienia. Po Mszy św. w Domu Polskim obejrzano dokumentalny film przedstawiający pieszą pielgrzymkę z Polski do Rzymu. Uczestniczką tej pielgrzymki była Basia Pawluk, która opowiedziała swoje przeżycia.
- 20 • Polonia węgierska uczestniczyła w uroczystości wręczenia medalu Jánosa Esterházyego Arcybiskupowi krakowskiemu ks. Markowi Jędraszewskiemu w Parlamencie węgierskim. Po uroczystości w Parlamencie Metropolita krakowski odprawił Mszę św. w Kościele Polskim w Budapeszcie, a następnie odwiedził Dom Polski.
- 23 • **Dzień Przyjaźni Polsko-Węgierskiej.** W tym roku oficjalne uroczystości odbyły się w położonym około 100 km na południowy-zachód od Budapesztu mieście Veszprém. W obchodach na Węgrzech wziął udział m. in. prezydent



- Andrzej Duda wraz z pierwszą damą Agatą Kornhauser-Dudą. Parę prezydencką przyjmował prezydent RW János Áder wraz z małżonką Anitą Herczegh.
- 25 • **Niedziela Palmowa.** Liturgia Kościoła wspomina tego dnia uroczysty wjazd Pana Jezusa do Jerozolimy. W polskiej tradycji ludowej Niedzielę Palmową nazywano również Kwietną bądź Wierzbną. W tym dniu święcono palmy, które w tradycji chrześcijańskiej symbolizują odradzające się życie.
- 29 • **Wielki Czwartek,** jest początkiem Triduum Paschalnego i końcem Wielkiego Postu. W tym dniu w trakcie wieczornej liturgii wspominamy Ostatnią Wieczerzę, która ma przypominać ustanowienie sakramentów Eucharystii i Kapłaństwa. W Polskim Kościele w Budapeszcie w liturgii Wielkiego Czwartku brali udział księża: proboszcz Krzysztof Grzelak SChr, ks. prof. Jan Zimny oraz ojcowie: Andrzej Kostecki OP i Tomasz Marciszkievicz SVD.
- 30 • **W Wielki Piątek** – wspólnota polsko-węgierska już po raz trzynasty odbyła Drogę Krzyżową w parku Óhegy naprzeciwko Kościoła Polskiego. Udział w tym Nabożeństwie jest okazją do publicznego wyznania wiary w Jezusa Chrystusa, naszego Zbawiciela.
- 31 • **Wielka Sobota,** jest ostatnim dniem Wielkiego Tygodnia. Przez cały dzień trwała adoracja Najświętszego Sakramentu w przygotowanej specjalnie na tę okazję kaplicy symbolizującej grób Chrystusa. Tradycją Wielkiej Soboty jest również poświęcenie pokarmów wielkanocnych. W Kościele Polskim przez cały dzień trwała adoracja Najświętszego Sakramentu a po zapadnięciu zmroku odprawiona była msza Wigilii Paschalnej, która skończyła się Eucharystią i procesją rezurekcyjną.

## *KWIECIEN*

- 01 • **Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego – Wielkanoc.** Po Mszy św. w Domu Polskim odbyło się wspólne polonijne spotkanie wielkanocne, zorganizowane tradycyjnie przez Stowarzyszenie św. Wojciecha i Polskie Stowarzyszenie Kulturalne im. J. Bema na Węgrzech. Siostry Misjonarki Chrystusa Króla, s. Weronika i s. Anna przygotowały niespodzianki dla najmłodszych w postaci jajeczek pochowanych w krzaczkach i kwiatkach w ogrodzie Domu Polskiego.
- 06 • **Odsłonięcie i poświęcenie Miejsca Pamięci Ofiar Tragedii Smoleńskiej** w XXII dzielnicy Budapesztu z udziałem delegacji polskiej z prezesem PIS-u Jarosławem Kaczyńskim i premierem RP Mateuszem Morawieckim oraz węgierskiej delegacji z premierem RW Viktorem Órbanem na czele. Pomnik poświęcili: pełniący posługę kapłańską na Węgrzech Polak o. Paweł Cebula OFM Conv i pastor Kościoła Reformowanego – Węgier Péter Nagy.

- 07 • Odświeżenie pomnika św. Jana Pawła II w Szatymaz miejscowości położonej niedaleko Segedynu w woj. Csongrád. Poświęcenia pomnika dokonał biskup Segedynu ks. Kiss Rigó László. W uroczystości wzięli udział proboszcz Polskiej Parafii w Budapeszcie ks. Krzysztof Grzelak SChr, oraz wiceprzewodnicząca Ogólnokrajowego Samorządu Polskiego na Węgrzech Małgorzata Soboltyńska, obecny był też o. Artur Prenkiewicz OFM Conv. – Polak – franciszkanin pełniący służbę kapłańską w Segedynie. Sponsorem pomnika św. Jana Pawła II w Szatymaz był Węgier – diakon Rózsa László.
- 08 • **Niedziela Miłosierdzia Bożego** przypadająca w II Niedzielę Wielkanocną. Święto ustanowione zostało w 2000 roku przez św. Jana Pawła II, w dniu kanonizacji św. siostry Faustyny Kowalskiej na podstawie jej prywatnych mistycznych objawień. Podczas Mszy św. uczciliśmy ofiary zbrodni w Katyniu i katastrofy w Smoleńsku. Po zakończonej Liturgii pod Tablicą Katyńską, znajdującą się na murach Kościoła Polskiego, złożono wieńce i wysłuchano przemówienia Ambasadora RP Jerzego Snopka.
- 12 • Przy budapeszteńskim pomniku katyńskim władze Samorządu III dz. Budapesztu -Óbudy wraz z tamtejszym Samorządem Polskim zorganizowały uroczystość wspomnieniową z okazji Dnia Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej – polskiego święta obchodzonego co roku 13 kwietnia. Uczczono także pamięć śp. Andrzeja Przewoźnika b. sekretarza ROPWiM niezapomnianego orędownika polsko-węgierskiej historii i współinicjatora powstania budapeszteńskiego pomnika katyńskiego.
- 15 • Serdecznie powitaliśmy w naszej wspólnocie Chór Veraicon z Sanktuarium Przemienienia Pańskiego z Nowego Sącza, który podczas Mszy św. zapewnił oprawę muzyczną, a następnie wykonał koncert pieśni religijnych i patriotycznych. Gościliśmy również w naszej wspólnocie aktora Marcina Kwaśnego, odtwórcę roli „Wiktora” w filmie pt. „Wyklęci”. Aktor przybył do Budapesztu na 24. Festiwal Filmowy – Polska Wiosna Filmowa.
- 22 • Polski Ośrodek Kulturalno – Oświatowy oraz Stowarzyszenie św. Wojciecha gościło w Domu Polskim artystkę pochodzenia polskiego Zenobię Siekierską z wystawą „*Muzyka krajobrazów*”. Wystawę otworzyła Márta Trojan – historyk sztuki. Wystawę ubogaciła muzyka ludowa polsko – węgierska w wykonaniu Mihály Matus.
- 24 • Obchodziliśmy uroczystość św. **Wojciecha**, głównego Patrona Polski, przeniesioną z 23 kwietnia. W Bazylice św. Stefana ks. Krzysztof Grzelak TChr odprawił uroczystą Mszę św. ku czci naszego głównego Patrona Polski – św. Wojciecha. Intencją modlitwy była prośba o błogosławieństwo

dla naszej Ojczyzny, dla wszystkich Polaków żyjących na Węgrzech i dla Stowarzyszenia Katolików Polskich na Węgrzech pw. św. Wojciecha z okazji 25 rocznicy powstania.

- 27–29 • W tych dniach delegacja Stowarzyszenia św. Wojciecha w osobach: Moniki Molnárné Sagun, Katarzyny Takácsné – Kalińskiej, Małgorzaty Soboltyński i Elżbiety Molnárné Cieślewicz wraz z ks. Krzysztofem Grzelakiem SChr – proboszczem Kościoła Polskiego w Budapeszcie, udała się do Gniezna na doroczne uroczystości świętowojciechowe. Po drodze delegacja odwiedziła kościół pw. św. Wojciecha w Radzionkowie. Jako, że Stowarzyszenie w tym roku obchodzi 25-lecie swego istnienia, w programie było spotkanie z Prymasem Polski abp. Wojciechem Polakiem. Z tej okazji wręczono Prymasowi medal ks. Wincentego Danki i poproszono o błogosławieństwo. Odbyło się także spotkanie z przedstawicielami Towarzystwa św. Wojciecha Archidiecezji Gnieźnieńskiej. Delegacja odwiedziła również Sanktuarium bł. Jolenty i wzięła udział w uroczystej procesji z relikwiami św. Wojciecha ulicami Gniezna do kościoła św. Michała.

### MAJ

- 03 • Polska Parafia Personalna oraz Stowarzyszenie św. Wojciecha wraz z Polskim Ośrodkiem Kulturalno-Oświatowym filia Óhegy obchodziły uroczystości **Najświętszej Maryi Panny, Królowej Polski, oraz święto Konstytucji 3 Maja**. Po Mszy św. przy kapliczce Matki Boskiej w ogrodach Domu Polskiego odmówiono „*Litanie Loretańską*” i odśpiewano Apel Jasnogórski. Wraz z wiernymi w tych uroczystościach uczestniczył Ambasador RP Jerzy Sнопек oraz dyrektor Instytutu Polskiego w Budapeszcie Joanna Urbańska.
- 06 • Chór św. Kingi wraz z ks. proboszczem Krzysztofem Grzelakiem TChr gościli z modlitwą liturgiczną w węgierskiej parafii pw. Świętej Anny (Budapest–Árpádföld), na zaproszenie ks. Mariusza Nowaczka – Polaka, który pełni posługę duszpasterską w tejże parafii. Podczas Mszy św ks. Krzysztof Grzelak TChr poświęcił obraz Matki Bożej Częstochowskiej.
- 20 • Dzieci polonijne naszej parafii przyjęły sakrament Eucharystii – **Pierwszą Komunię Świętą**. Po Mszy św. w Domu Polskim Stowarzyszenie św. Wojciecha zorganizowało spotkanie autorskie z o. Józefem Puciłowskim OP. Ukazała się jego nowa książka „*Alfabet*”.
- 26 • **W Dniu Matki** nasza wspólnota polonijna zgromadziła się na Mszy św. w Kościele Skalnym u Ojców Paulinów, gdzie znajduje się Polska Kaplica z wizerunkiem Jasnogórskiej Pani, aby pomodlić się w intencji Matek żyjących, zmarłych i oczekujących maleństw.

- 27 • **Odpust Parafialny.** W uroczystej Mszy św. sprawowanej przez ks. Krzysztofa Grzelaka TChr i o. Andrzeja Kosteckiego OP obok tutejszej wspólnoty parafialnej wzięli udział goście, którzy przyjechali do Budapesztu na obchody 60-lecia powstania PSK im. J.Bema z panem Robertem Gawłem senatorem RP na czele. Również podczas Mszy św. wspólnie z księdzem Proboszczem obchodziliśmy 25-lecie Jego święceń kapłańskich. Oprawę muzyczną mszy zapewniła polska młodzież ze Świątnik Górnych. Po Mszy św. w Domu Polskim, Tibor Weeber – z-ca burmistrza X dz. Budapesztu, otworzył wystawę Lászlo Dluhopolszkiego karykaturzysty polskiego pochodzenia, oraz spotkaliśmy się z Markiem Rakiem – poetą i satyrykiem, polonusem.
- 29 • Polonia węgierska wzięła udział w uroczystości zasadzenia drzewa pamięci na cześć bohaterskiego Rotmistrza Witolda Pileckiego. Drzewo posadzono w Budapeszcie w parku im. bł. Sary Salkahazi, która ratowała Żydów podczas II wojny światowej. Tablicę umieszczoną obok drzewa poświęcił proboszcz Polskiej Parafii Personalnej ks. Krzysztof Grzelak SChr. Inicjatorem tego wydarzenia była Ambasada RP oraz Instytut Polski w Budapeszcie we współpracy z Centrum Pamięci Holokaustu. Uroczystość rozpoczęła się wykładem o W. Pileckim, który wygłosił dyrektor Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL Jacek Pawłowicz.

### CZERWIEC

- 03 • **Boże Ciało** – Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, w Polsce jest obchodzona w czwartek, 60 dni po Wielkanocy, na Węgrzech przeniesiona jest na najbliższą niedzielę. Podczas procesji do czterech ołtarzy i w czasie Mszy św. towarzyszył nam Chór ze Świętochłowic z parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa, oraz o. Andrzej Kostecki OP i ks. Stanisław z Częstochowy. Na Mszy św. proboszcz ks. Krzysztof Grzelak SChr przedstawił nam dwóch chłopców: Szymona i Michała – kandydatów na ministrantów, którzy otrzymali błogosławieństwo i zostali włączeni w grono członków Liturgicznej Służby Ołtarza.
- 17 • Po Mszy św. wysłuchaliśmy koncertu Łukasza Piaseckiego. Dziękujemy Łukaszowi za służbę przy organach, dziękujemy za uświetnianie liturgii w naszym kościele, życzymy wielu sukcesów w życiu artystycznym i prywatnym.
- 23 • **Dzień Węgierskiej Polonii 2018.** – w Budapeszcie odbyły się obchody święta węgierskiej Polonii, zorganizowane przez Ogólnokrajowy Samorząd Polski na Węgrzech. Ich mottem przewodnim było 100-lecie odzyskania przez Polskę Niepodległości. Uroczyste obchody święta Polonii rozpoczęły się uroczystym przemarszem ulicami Budapesztu do Bazyliki św. Stefana gdzie celebrować Mszy św. sprawowali ks. György Snell, biskup pomocniczy diecezji estergomsko-

budapeszteńskiej i proboszcz Polskiej Parafii Personalnej na Węgrzech ks. Krzysztof Grzelak TChr, oraz węgierscy księża Adorján Juhász i Gergő Bese. Dostojeństwa tej mszy nadawała obecność dr Ryszarda Majera – senatora RP i ambasadora RP na Węgrzech prof. Jerzego Snopka wraz z małżonką. W tym roku, w wyjątkowej scenerii bo właśnie w bazylice św. Stefana wręczone zostały doroczne nagrody polonijne. Laureatem nagrody św. Władysława został Miklós Soltész dyrektor departamentu ds. narodowościowych i wyznaniowych w MZL RW. Laureatami nagrody „*Za zasługi dla węgierskiej Polonii*” zostali: Ewa Halina Nagy, Imre Mihalik oraz Stowarzyszenie Rodzin Polsko- węgierskich w Újpeszcie. Nagrodę „*Za Zasługi dla węgierskiej Polonii*” w kategorii młodzieżowej przyznano Krzysztofowi Verő.

W uroczystości uczestniczył Prezes Stowarzyszenia „*Wspólnota Polska*” Dariusz Piotr Bonisławski, który w uznaniu pracy na rzecz Polonii wręczył paniom: byłej rzecznicz narodowości polskiej w ZN RW dr Csúcs Lászlóné Halinie i obecnej rzecznicz dr Rónayné Słabej Ewie (złote), a Jadwidze Abrusán i Ewie Modrzejewskiej (srebrne) medale Stowarzyszenia „*Wspólnota Polska*”.

Odczytano nadesłane od władz polskich listy gratulacyjne skierowane do uczestników uroczystości, którzy po Mszy św na placu św. Stefana byli świadkami parady wojskowej Orkiestry Reprezentacyjnej Straży Granicznej z Nowego Sącza. Tegoroczne świętowanie, którego gospodynią była pełniąca obowiązki przewodniczącej OSP Małgorzata Soboltyński, zakończyło okolicznościowe przyjęcie wydane przez OSP w podziemiach bazyliki.

- 24 • Liturgię Mszy św. uświetnił zespół muzyki dawnej Anima Polonica, w której skład wchodziły trzy artystki pochodzące z Polski: Karolina Socha-Mészáros (śpiew), Danuta Misiąg-Oltár (flety proste) i Edyta Deák (organy). Po Mszy św. złożono wraz z braćmi Węgry ze Stowarzyszenia 56' wiązanki kwiatów przy kopijniku przed Kościołem Polskim upamiętniającym bohaterów Poznańskiego Czerwca oraz Węgierskiej Rewolucji 1956 r., a następnie w Domu Polskim Polski Ośrodek Kulturalno – Oświatowy w Budapeszcie filia Óhegy, zorganizował wystawę pt. „*Święty Stefan*”. Wystawę otworzyła Klára Koltayné Zolder, a oprawę muzyczną zapewniła Eszter Semes-Bogya, piosenkarka i rzeźbiarka. Autorami prezentowanych na wystawie prac są węgierscy artyści z Klubu „*Corvin*” w XVI dz. Budapesztu. Współpraca z nimi sięga 20 lat, a dzięki współpracy udało się zorganizować wiele wspaniałych wystaw zarówno w Domu Polskim jak i w Krakowie.

**W NUMERZE**

<i>Drodzy Czytelnicy!</i> .....	1
<i>Kardynał August Hlond, 1881–1948</i> .....	2
<i>Przemówienie na XXXIV. Międzynarodowym Kongresie Eucharystycznym w Budapeszcie</i> .....	10
<i>„Wiarą powołani” – II Kongres Młodzieży Polonijnej</i> .....	12
<i>„Wiarą powołani” Kongres Młodzieży Polonijnej</i> .....	17
<i>Kongres Młodzieży Polonijnej</i> .....	19
<i>Idźmy kształtować Europę pod sztandarem Sługi Bożego Roberta Schumana!</i> .....	20
<i>Miara człowieka</i> .....	29
<i>Kronika Polskiej Parafii i Domu Polskiego</i> .....	34

**ODPOWIEDZIALNI WYDAWCY:**

- Stowarzyszenie Katolików Polskich na Węgrzech pw. św. Wojciecha  
Email: [adalbert@dombudapeszt.com](mailto:adalbert@dombudapeszt.com)
- Polska Parafia Personalna w Budapeszcie  
Email: [plebaniapl@onet.eu](mailto:plebaniapl@onet.eu)

**REDAKCJA:**

- ks. Krzysztof Grzelak, proboszcz Polskiej Parafii Personalnej w Budapeszcie
- Małgorzata Soboltyński, email: [smalgorzata43@gmail.com](mailto:smalgorzata43@gmail.com)
- Molnárné Sagun Monika

**ADRES:** 1103 Budapest, Óhegy utca 11.

**REDAKTOR GRAFICZNY:** Dominika Somogyi

**DRUKARNIA:** Páros Print Bt.





**STOWARZYSZENIE KATOLIKÓW  
POLSKICH NA WĘGRZECH  
PW. ŚW. WOJCIECHA**

**DOM POLSKI  
IM. JANA PAWŁA II**

*Telefon: (+36 1) 262 69 08  
[www.dombudapeszt.com](http://www.dombudapeszt.com)*

**POLSKA PARAFIA  
PERSONALNA I  
KOŚCIÓŁ POLSKI  
W BUDAPESZCIE**

*Telefon: (+36 1) 431 84 13  
[www.parafiabudapeszt.republika.pl](http://www.parafiabudapeszt.republika.pl)*

**ADRES**

*1103 Budapest, Óhegy utca 11.*

**DOJAZD**

*Czerwonym metrem (M2) do stacji Puskás Ferenc Stadion  
i stamtąd autobusem 95 do przystanku Óhegy Park*



**SENAT  
RZECZYSPOLITEJ  
POLSKIEJ**



**POMOC  
POLAKOM  
NA WSCHODZIE**

*„Projekt współfinansowany  
w ramach sprawowania  
opieki Senatu Rzeczypospolitej  
Polskiej nad Polonią i Polakami  
za granicą.”*